Dziś 16 ... tek" Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII Niedziela, 5 kwiecień 1936 r. Nr. 95

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

ś. p.

INŻYNIER WŁADYSŁAW ZWOLIŃSKI

kierownik warsztatów mechanicznych Zakładów Hutniczych Huta Bankowa
zmarł dn. 4 kwietnia 1936 r.

W Zmarłym tracimy zdolnego inżyniera, sumiennego i oddanego pracownika, który swoją głęboką wiedzę oddał na usługi Towarzystwa.

Cześć Jego pamięci!

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych
HUTA BANKOWA

2210

ś. † p.

Władysław Zwoliński

inżynier-mechanik, porucznik rezerwy
po długich a ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 4 kwietnia 1936 r., przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Zeromskiego 10, nastąpi dnia 6 kwietnia 1936 o godz. 10 rano, do kościoła parafjalnego w Dąbrowie Górniczej, skąd po nabożeństwie na cmentarz miejscowy,

o czem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamiają w głębokim żalu pogrążeni

Zona i Synowie

ś. † p.

INŻYNIER WŁADYSŁAW ZWOLIŃSKI

kierownik warsztatów mechanicznych Zakładów Hutniczych Huta Bankowa
zmarł dnia 4 kwietnia 1936 roku.

W Zmarłym tracimy Towarzysza pracy rozległej wiedzy zawodowej, dobrego Kolegę i Współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

2211 **KOLEDZY.**

SAMOLOTY WŁOSKIE
NAD ADDIS ABEBĄ

ADDIS ABEBA, 4.4. (PAT) 5 wywiadowczych samolotów włoskich pojawiło się dziś nagle **nad Addis Abebą, wywołując panikę wśród ludności.**

W chwili pojawienia się samolotów zostały **zarekwirowane wszystkie pojazdy,** którymi mieszkańcy udawali się w bezpieczne miejsca.

Taksówki opłacano na wagę złota.

Samoloty włoskie krążyły około pół godziny nad miastem, poczem odleciały w kierunku północnym.

Wbrew pogłoskom żaden samolot nie został strącony. Jeden z samolotów przeleciał nad lotniskiem na wysokości 100 metrów, ostrzeliwując lotnisko z karabinu maszynowego pociskami zapalającemi.

Jeden samolot **abisyński spłonął doszczętnie.**

Lot samolotów włoskich nad Addis Abebą nie pociągnął za sobą żadnych ofiar w ludziach, ani żadnych strat materjalnych, poza spalonym samolotem.

Radjostacja nie została uszkodzona.

Pozatem samoloty włoskie ostrzeliwały w ciągu dnia z karabinów maszynowych lotnisko Diredaua, oraz ponownie bombardowały miasto Dżidżiga. Jeden z samolotów włoskich widziano nad Harrarem.

Zwołać czy nie zwołać
konferencję lokarneńską

LONDYN, 4.4. (PAT) Charge d'affaires Francji odwiedził ministra Edena, informując go, że rząd francuski proponuje zwołanie na przyszłą środę **konferencji mocarstw lokarneńskich** do Brukseli lub Paryża.

Po szczegółowem zbadaniu tej propozycji, minister Eden zwrócił dziś uwagę charge d'affaires Francji i ambasadorowi Belgji, że na przyszłą środę zwołane zostało już do Genewy zebranie Komitetu Trzynastu i, że Eden uważał za niepożądane i niepotrzebne zwołanie w tym samym czasie konferencji lokarneńskiej, ponieważ obrady Komitetu Trzynastu całkowicie nadają się do przeprowadzenia wymiany poglądów pomiędzy zainteresowanemi rządami.

ZA OTRUCIE SWYCH DZIECI

PAWEŁ GRZESZOLSKI SKAZANY NA KARĘ SMIERCI, Z ZAMIANĄ NA DOZYWOTNIE WIĘZIENIE

PRZED SĄDEM

Wczoraj, na godz. 3 popoł. zapowiedziane zostało ogłoszenie wyroku w makabrycznym procesie Pawła Grzeszolskiego.

Na ogłoszenie wyroku oczekiwała opinja publiczna całej Polski z ogromnem zainteresowaniem.

Już na dwie godziny przed wyznaczonym terminem przed sądem poczęły się gromadzić tłumy ludzi.

Ulica 1 Maja, oraz przylegająca do niej ul. Legjonów, była „zabita" ludźmi. Na dachach domów, na parkanach, drzewach — ludzie. Czekali na ukazanie się taksówki, z oskarżonym.

Spotkał ich jednakże zawód, gdyż władze policyjne, w obawie przed ewentualnemi ekscesami, wydały polecenie, ażeby Grzeszolskiego przewieziono do sądu wcześniej.

Tłum jednak jest cierpliwy. Nie wierzy że Grzeszolski znajduje się w obrębie sądu, że w małej, kwadratowej celi podziemi pałacu szönowskiego czeka na chwilę, kiedy go stamtąd wyprowadzą i każą mu po żelaznych, bocznych schodach wejść na salę rozpraw i zająć ławę oskarżonych.

W GMACHU SĄDOWYM

W kuluarach sądu również przepełnienie. Publiczność jednak inna. Wytworne panie panowie, sędziowie, adwokaci, dziennikarze. Elita sosnowieckiego towarzystwa prowadzi ożywioną rozmowę, czyni przypuszczenia i zgaduje czy Grzeszolski zostanie skazany, czy też sąd go uniewinni, z braku dowodów.

O godz. 2.30 otwarte zostały drzwi, prowadzące do sali rozpraw. Następuje szturm publiczności, która tłoczy się, gniecie, faluje.

Woźni i policja szybko jednak opanowują sytuację, wpuszczając tylko tych którzy mogą okazać się biletami wstępu.

OSKARŻONY

Udało się to im tylko na krótko, gdyż publiczność, zasilana coraz to innymi „ciekawskimi" napływającymi do sądu, przypuszcza mocny szturm do drzwi i zalewają zbitą masą całą salę rozpraw.

Sala wypełniona publicznością aż do ogrodzenia.

Na kilka minut przed wejściem na salę sądu, dwaj posterunkowi wprowadzili oskarżonego, który zajął miejsce na ławce. Na pierwszy rzut oka wygląda spokojnie.

Po bliższem jednak przyjrzeniu okazuje się, że Grzeszolski jest **mocno zdenerwowany, zaplata kurczowo ręce, kręci się na ławie, patrzy na lożę, gdzie usadowili się sprawozdawcy sądowi**, to znów niespokojnym wzrokiem błądzi po sali szukając widocznie żony.

Na sali, oprócz żony Grzeszolskiego, można zobaczyć całą rodzinę Bugajów: Kuczalską, jej matkę, brata, kuzynów. Nie brak nikogo. I oni są zdenerwowani, i oni, jak oskarżony są wybitnie podnieceni, i oni z niecierpliwością oczekują na wejście sądu. Jest również cała rodzina oskarżonego: matka 70-letnia staruszka, brat, siostra...

Raz po raz spoglądają na oskarżonego z jakąś źle tajoną obawą.

PODNIECENIE NA SALI

Grzeszolski siedzi na ławie. Twarz zwykle blada, pokryła się krwistym rumieńcem. Nic dziwnego, jeśli się weźmie pod uwagę, że już za chwilę zdecydują się jego losy, a wyrok sądu albo go skaże na śmierć albo też uzna niewinnym.

W miarę posuwania się wskazówek zegara, napięcie nerwowe wśród oczekujących rośnie.

Przytłumiony rozgwar ucicha z chwilą wejścia na salę kompletu sądzącego, w osobach przewodniczącego: sędziego Czaplickiego, i sędziów: Michalskiego i Malinowskiego. Fotele prokuratorskie już zajęte przez prok. Suskiego i prok. Wewiórę.

Wyciągają się szyje z dalszych rzędów Oczy wszystkich skierowują się na sąd. Ludzi opanowuje podniecenie nerwowe.

Wśród powszechnej ciszy przewodniczący przystępuje do odczytywania decyzji sądu.

W IMIENIU RZPLITEJ POLSKIEJ.

Padają twardo słowa:

„W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd okręgowy w Sosnowcu po rozpatrzeniu sprawy Pawła Grzeszolskiego, oskarżonego z art. 225 § I K.K. o to, że zabił syna swego, 16-letniego Jerzego, trując go związkiem talu i, na mocy odnośnych artykułów, skazuje go za to przestępstwo **na karę śmierci**, z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze. **Na zasadzie amnestji orzeczona kara śmierci zamieniona zostaje skaraniu na dożywotnie więzienie.**

...tegoż Pawła Grzeszolskiego, oskarżonego o to, że zabił córkę swoją, 16-letnią Lucynę, trując ją związkiem talu, skarać **na karę śmierci**, z pozbawieniem praw na zawsze. Karę, na mocy amnestji zamienić skazanemu na dożywotnie więzienie.

...za nieumyślne usiłowanie otrucia temiż związkami talu służącej, Marjanny Cabajówny, skazać Pawła Grzeszolskiego na 3 lata więzienia, którą to karę, na mocy amnestji, zmniejszyć skazanemu do roku i 6 miesięcy więzienia.

Za wszystkie te przestępstwa Sąd skazuje łącznie Pawła Grzeszolskiego **na dożywotnie więzienie**, z pozbawieniem praw na zawsze.

MOTYWY WYROKU

Po odczytaniu wyroku, który wywarł silne wrażenie na licznie zebranej na sali publiczności, przewodniczący odczytał krótkie motywy.

Sąd, opierając się na orzeczeniu ekspertyz sądowych i profesorów: **Olbrychta i Siengielewicza**, przyjął, że dzieci Grzeszolskiego zostały zatrute związkami talu. Pozatem sąd dał wiarę zeznaniom Kuczalskiej, jak również pozostałym świadkom oskarżenia.

Żadnych okoliczności łagodzących, któreby przemawiały na korzyść oskarżonego, Sąd nie znalazł. Zbrodnia — zdaniem Sądu **była potworna**, a oskarżony to człowiek zimny, wyrachowany, zdolny do takiego czynu.

Wyrok wywarł na Grzeszolskim wstrząsające wrażenie. Nie panując dłużej nad wzburzeniem głosem przejmującym zaczął krzyczeć: „To jest morderstwo, to jest morderstwo Bugajów, to są mordercy, zbiry i łotry!

Ze słów tych wionęła taka nienawiść że gdyby słowa mogły zabijać, zabiłyby niewątpliwie całą rodzinę Bugajów.

Po chwili Grzeszolski opanował się nieco i krokiem wolnym ruszył w asyście posterunkowych do drzwi, prowadzących do pokoju dla więźniów, skąd odwieziono go taksówką do więzienia.

Tak to się skończył ostatni akt tego trucicielskiego procesu.

GRZESZOLSKI PRZEWIEZIONY DO WARSZAWY

Wczoraj **z polecenia prokuratora Suskiego** skazany Paweł Grzeszolski przewieziony został do więzienia Mokotowskiego w Warszawie.

Grzeszolski odjechał pod eskortą policji pociągiem odchodzącym o godz. 23.46 z Sosnowca, wsiadł jednak do pociągu w Będzinie...

Inicjatywa z Zagłębia Dąbrowskiego

dobrowolnego opodatkowania się na dozbrojenie armji

„Polska Zbrojna" organ sfer wojskowych opublikowała dwa listy z Zagłębia Dąbrowskiego, w których podjęta została inicjatywa dobrowolnego opodatkowania się na rzecz dozbrojenia armji. Pierwszy list z dnia 28 marca rb. brzmiał:

Modrzejów - Hantke
Zjednoczone Zakłady Górniczo-Hutnicze, Spółka Akcyjna.
Dyrekcja.

Szanowny Panie Pułkowniku-Redaktorze!

Wypadki, jakich jesteśmy ostatnio świadkami na terenie międzynarodowym i obłędny wyścig zbrojeń wszystkich państw świata — stawiają przed naszym Narodem niezwykle ciężkie i poważne zadania. Zadania te wskazuje — swą planową i tak potrzebną akcją — organ armji „Polska Zbrojna".

W dzisiejszych czasach może się ostać na świecie tylko państwo silne, państwo o bardzo wysoko postawionym potencjale obronnym. Słowa Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Generała Śmigłego-Rydza w rozkazie do wojska w dniu 19.3.36 r., przemówienie Ministra Spraw Wojskowych w Sejmie i Senacie, obrady w obu Izbach — dowodzą, że głos „Polski Zbrojnej" jest głosem czynników najbardziej miarodajnych.

Musimy wzmóc naszą obronność. Musimy w pierwszym rzędzie dać więcej, niż dotychczas, pieniędzy wojsku. Można to zrobić w różny sposób. Ale nie należy tracić czasu. Dlatego występuję z inicjatywą dobrowolnego miesięcznego opodatkowania się społeczeństwa od dochodu na rzecz dozbrojenia armji. Sam ze swej strony deklaruję datek na ten cel w wysokości 5 proc. moich miesięcznych dochodów do dyspozycji następcy Wielkiego Marszałka — Generała Śmigłego-Rydza, począwszy od kwietnia r.b.

Proszę Pana Redaktora o umieszczenie tego listu na łamach „Polski Zbrojnej".

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
(—) STAN. GRACZYŃSKI.

List ten „Polska Zbrojna" opatrzyła następującym komentarzem:

„List ten mówi sam za siebie. Jest rzeczą wielkiej wagi, gdy w rezultacie zrozumienia zagadnień największego dla państwa znaczenia, przechodzi się od słów do czynów"

W dniu wczorajszym opublikowany został drugi list, z dnia 2 kwietnia rb.:

Modrzejów - Hantke
Zjednoczone Zakłady Górniczo-Hutnicze, Spółka Akcyjna.
Dyrekcja.

Szanowny Panie Pułkowniku-Redaktorze!

Podchwytując piękną inicjatywę, zawartą w liście otwartym p. Stanisława Graczyńskiego do Szanownego Pana, opublikowanym w Nr. 92 „Polski Zbrojnej" z dnia 2 kwietnia r.b., dyrekcja i pracownicy umysłowi Zjednoczonych Zakładów Górniczo-Hutniczych „Modrzejów - Hantke", Sp. Akc. w Sosnowcu, **w liczbie około 500 osób**, postanowili opodatkować się na rzecz dozbrojenia armji przez przeznaczenie — począwszy od kwietnia r.b. — pewnej części swych poborów na ten cel do dyspozycji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych — Generała Edwarda Śmigłego-Rydza.

Dokładną listę imienną osób i skalę opodatkowania pozwolimy sobie nadesłać niebawem.

Wyrażamy niepłonną nadzieję, że piękna inicjatywa p. Graczyńskiego znajdzie naśladowców w najszerszych kołach społeczeństwa i że powstanie w ten sposób poważny fundusz na dozbrojenie armji.

Uprzejmie prosimy Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie niniejszego listu na łamach „Polski Zbrojnej".

Łączymy wyrazy prawdziwego szacunku
Dr. inż. A. LANDAU.
Inż. J. RODZIEWICZ.

Inicjatywa podjęta przez urzędników Zakładów Modrzejowskich niewątpliwie nie przejdzie bez echa. Jakkolwiek, nie można przewidywać, aby na tej drodze dało się rozwiązać problem finansowy, w zakresie znalezienia dostatecznej ilości środków, wyposażających armję naszą i stawiających ją na równi z innemi, to trzeba z uznaniem powitać inicjatywę, wypływającą ze zrozumienia sytuacji i gorącego uczucia czynionego dla polskiej siły zbrojnej.

HAUPTMANN STRACONY

2 i pół minuty trwała egzekucja

LONDYN, 4.4. (tel. wł.) Wczorajszej nocy zakomunikowano Hauptmannowi, że egzekucja odbędzie się nieodwołalnie za pół godziny. Hauptmann opanował się i poprosił o pomoc duchową. Do celi skazańca przybył wówczas pastor Werner, który odtąd towarzyszył już Hauptmannowi do ostatniej chwili. Przed wyprowadzeniem skazańca z celi, postawiono mu tradycyjne pytanie, czy chce złożyć nowe oświadczenie w tej sprawie. Hauptmann odpowiedział:

— Z moich zeznań, sąd wie wszystko. Mówiłem zawsze pełną prawdę.

O godz. 1.38 do dyrektora więzienia zgłosił się jeden ze strażników więziennych, oświadczając, iż w biurze dyrekcji nie otrzymano żadnej wiadomości pozwalającej na dalsze zwlekanie z wykonaniem wyroku.

EGZEKUCJA

O godz. 1.41 Hauptmann zasiadł na krześle elektrycznem. Zachowywał się zupełnie spokojnie ,zwracała jedynie uwagę jego wielka bladość.

Na krześle elektrycznem usiadł nie stawiając oporu. Kiedy przywiązano go do krzesła, patrzył spokojnie na 55 świadków, którzy mieli być obecni przy egzekucji.

Po raz pierwszy puszczono prąd o godzinie 1.41,5, następnie dwa wyładowania zakończyły egzekucję. O godz. 1.44 kat Elliot wyłączył prąd.

Z OSTATNIEJ CHWILI

60 domków robotniczych

wybudowanych zostanie w Sosnowcu

Wczoraj na posiedzeniu zarządu m. Sosnowca postanowiono przystąpić do budowy **60 domków robotniczych**, na Pogoni, koło bloków ZUP. Domki będą **jednopokojowe z kuchnią.** Koszt budowy wyniesie około 350.000 zł. Budowa jednego domku wyniesie około 5000 zł.

Kredyty na budowę domków miasto otrzyma od Towarzystwa osiedli robotniczych oraz z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Robotnicy wynajmujący domki będą je spłacać ratami. Po zapłaceniu wszystkich rat, domki przejdą na ich własność.

W związku z ogłoszeniem Magistratu swego czasu o zgłaszanie się kandydatów na domki **wpłynęło już kilkanaście zgłoszeń.**

W najbliższych dniach projekt budowy domków robotniczych opracowany przez zarząd miejski wejdzie pod obrady Rady miejskiej

W walce z komunizmem w Polsce

zastosować trzeba ofenzywę ideową

Aresztowania działaczy komunistycznych, które objęły zarówno Warszawę jak i prowincję, świadczą, że **władze bezpieczeństwa doceniły powagę sytuacji**. Najbliższa przyszłość pokaże, jak rozwiną się dalsze wypadki, dziś już jednak widać, że stoimy wobec wzmożonej ofenzywy kominternu, podejmowanej jednocześnie na całym świecie. Jeszcze nie przebrzmiały odgłosy powstania w Brazylji, kiedy Hiszpanja pokazała swe czerwone oblicze, rozpromienione łuną płonących kościołów. Obecność Beli Kuhna w Barcelonie wskazuje na duży wysiłek Moskwy i duże nadzieje, lokowane na półwyspie pirenejskim.

We Francji partja komunistyczna szykuje się do zwycięstw wyborczych, w Austrji pod powierzchnią pozornego spokoju odżywają rewolucyjne tęsknoty sprzed trzech lat; wszędzie daje się odczuć potężna dłoń Dimitrowa, który już na procesie van Lubbego pokazał Europie swój żelazny charakter i nieustraszoną odwagę.

Polsce, przynajmniej Polsce rdzennej, niebezpieczeństwo bezpośrednie nie zagraża. Składa się na to kilka czynników, z których trzy są najważniejsze.

Pierwszym jest wielki **odsetek żywiołu żydowskiego w komunizmie, co wobec żywiołowego antysemityzmu utrudnia propagandę komunistyczną.**

Drugim jest radykalizm społeczny polskich ruchów narodowych, ukazujących masom inną drogę realizacji ich żądań i aspiracyj.

Trzecim jest wspólna granica z Rosją sowiecką. Komunistyczna Hiszpanja nie przestanie być Hiszpanją: **komunistyczna Polska stałaby się natychmiast rodzajem ekspozytury moskiewskiej.**

(„Piętnaście lat walki komunistycznej partji Polski, **to walka w obronie Związku radzieckiego, ojczyzny proletarjatu międzynarodowego, której granic musi bronić przedewszystkiem proletarjat polski**" — brzmią słowa jednego z wodzów polskiego ruchu komunistycznego, a wymowa tych słów jest tak wyraźna, że nie pozostawia żadnych wątpliwości co do losów Polski sowieckiej). Tem tłumaczy się wiele niepowodzeń Kominternu w opanowywaniu duszy polskiej.

Pamiętać jednak musimy, że posiadamy w granicach naszych **znaczną ilość ludności wschodnio-słowiańskiej**, dużo podatniejszej od rdzennych Polaków na hasła, płynące zza kordonu, pamiętać musimy, że **i nędza wsi zmniejsza odporność** na propagandę komunistyczną. I tu trzeba jasno powiedzieć: **wznoszenie tam przeciw komunizmowi nie wystarczy.** Dziś taka jest sytuacja, że kto broni się, ten przegrywa. Komunizm zwalczyć można tylko **ofenzywą ideową.** Trzeba **wtargnąć na płaszczyznę ideową przeciwnika i tam, wewnątrz jego obwarowań stoczyć zwycięską walkę.**

Strategiczne przygotowania Niemiec na wschodzie

Wrocław bazą operacyjną

Czeskosłowackie koła polityczne i wojskowe śledzą bacznie militarne przygotowania Niemiec. W prowincjach wschodnich zbudowały władze niemieckie **cały szereg lotnisk o charakterze strategicznym, a garnizony wojskowe na Śląsku Dolnym zostały zwiększone.** W pobliżu granicy Niemiec z Czechosłowacją wznoszone są **umocnienia fortyfikacyjne.** Liczba artylerji, stacjonowanej w garnizonach wschodnich, zwiększana jest systematycznie.

Szczególna uwaga wojskowych władz niemieckich skierowana jest na **Wrocław**, który w planach militarnych Niemiec odgrywa pierwszorzędną rolę jako przyszła **baza operacyjna armji niemieckiej.** Władze niemieckie przystąpiły ostatnio do budowy ogromnego towarowego dworca kolejowego we Wrocławiu. Dworzec ten, wyposażony w najnowsze urządzenia techniczne **dla wyładunku ciężkich armat i sprzętu wojennego**, posiadać ma pierwszorzędne znaczenie strategiczne. Zdolność przetokowa nowego dworca wrocławskiego obliczona jest **na wielką ilość pociągów dziennie.**

Dworzec wrocławski połączony będzie z całą siecią lotnisk, budowanych na wschodzie Niemiec. Czynione są nadto **przygotowania do budowy nowych dróg strategicznych.**

Opinja czeskosłowacka jednomyślnie osądza przygotowania strategiczne Niemiec na wschodzie **jako zwrócone w pierwszym rzędzie przeciw Czechosłowacji.** Tem silniej podkreślają koła polityczne, iż ostatnia nota niemiecka przeprowadza zupełnie wyraźne rozróżnienie pomiędzy gwarancjami bezpieczeństwa **na zachodzie i na wschodzie Niemiec.** Czechosłowacja oceniała krytycznie ostatnie posunięcia dyplomacji niemieckiej i odnosiła się nieprzerwanie sceptycznie do propozycyj pokojowych rządu berlińskiego. Koła rządowe w Pradze **nie czują się zatem zaskoczone** odmienną taktyką niemiecką w odniesieniu do wschodnich granic Rzeszy.

Taktyka rządu niemieckiego stanowić musi natomiast — zdaniem kół politycznych — niemałą i przykrą niespodziankę dla tych sił politycznych na wschodzie Europy, które zapatrywały się dość optymistycznie na ostatnie kroki dyplomatyczne Niemiec.

Partja amb. Filipowicza

W ROLI ORGANIZATORA SEJMU

Założona niedawno przez pp. b. amb. Filipowicza i b. min. skarbu Czechowicza Polska Partja Radykalna nie wykazuje na terenie stolicy żywszej działalności i, jak się zdaje, nie może się pochlubić liczniejszym zaciągiem członków.

Natomiast nieco żywiej wygląda działalność tej grupy politycznej w niektórych okolicach prowincji. Tak np. znaczną stosunkowo placówką P. P. R. powstała w Cieszynie z posłem Józefem Płonką na czele.

Ale na Śląsku istnieje i działa jeszcze lokalna ekspozytura BB, zwana tam Narodowo - Chrześcjańskiem Zjednoczeniem Pracy. Na czele tej organizacji stoi obecny marszałek Sejmu śląskiego p. Grzesik.

W tym stanie rzeczy wynikła między dwiema formacjami sanacyjnemi konkurencyjna walka. Poseł Płonka w wydawanej przez siebie „Śląskiej Brygadzie" wyraża się niezbyt pochlebnie o Sejmie śląskim, na którego czele stoi p. Grzesik.

Oto, co pisze „Śląska Brygada" o przemówieniu posła Płonki na inauguracyjnem zebraniu PPR:

„Sejm śląski żywo przypomina radę miejską prowincjonalnego miasteczka. Posłowie boją się o swoje mandaty, czyniąc to, co im się każe, a jeżeli w niejednym z nich sumienie się odzywa, to conajwyżej doradza ostro krytykę pociągnąć władz administracyjnych p. Płonce, jako niezależnemu, sam zaś boi się wystąpienia nazewnątrz".

Także i z Sejmu warszawskiego p. Płonka jest niezadowolony, nazywając go „zbiorowiskiem 208 niezorganizowanych posłów".

Jak z tego widać, partja p. Filipowicza występuje obok „naprawiaczy" i „niepodległościowców", jako trzeci czynnik, zmierzający do zorganizowania politycznego obecnego Sejmu.

Z DNIA

„Emeryci zaborczy"

„Głos Narodu" zamieszcza następującej treści oświadczenie gen. Stanisława Hallera:

Rok 1772: Pierwszy rozbiór Polski. Duże połacie kraju dostają się pod okupację trzech zaborców.

Rok 1788: Sejm czteroletni uchwala stotysięczną armję i wzywa oficerów z obcej służby do wstąpienia w szeregi armji polskiej.

Rok 1790: Ze służby austrjackiej zgłasza się „zaborczy" pułkownik. Nazywa się książę Józef Poniatowski.

Rok 1813: „Zaborczy" pułkownik jest już oddawna wodzem armji polskiej. Ma za sobą Raszyn i kampanję rosyjską 1812 r.

Napoleon spowodu poniesionej klęski, ściągnął już swą armję z obszaru Polski i walczy nad Elbą. Rosja zawarłszy tajny sojusz z Prusami, zalewa znów Polskę swemi armjami. Wojsko austrjackie stoi w Małopolsce i konspiruje skrycie z Moskalami.

Książę Józef obozuje ze swoją już tylko 14-tysięczną armją pod Krakowem. W jego obozie mieści się wszystko co pozostało w owej chwili z naszej niepodległości. Pozatem nie ma literalnie nic.

„Zaborczy" wódz armji polskiej stoi pod obstrzałem „patrjotów". Co chwila pada inna rada, która ma rzekomo uratować Polskę. Każda tchnie zdaleka zgnilizną. Ale „zaborczy" wódz pozostaje niezłomny. Nie pozwala kalać „honoru i ojczyzny". W willi „pod Lipkami" w Krakowie żegna się po raz ostatni z krajem. Wyrusza na pola Lipska, unosząc ze sobą „honor i ojczyznę". Tam na ołtarzu tego wzniosłego hasła, składa też swoje życie w ofierze. „Zaborczy" wódz staje się bohaterem narodowym.

Czy ówcześni „patrjoci" wytykali księciu Józefowi, że jest oficerem „zaborczym". Nie! nie byli tak głupimi. Nie mieli pustych głów. Nie powtarzali wkółko tego samego, aż do obrzydzenia, aż do nudności.

Co roku, 8 maja, w dzień św. Stanisława, wędruję samotnie pod willę „pod Lipkami", aby w chwili skupienia przenieść się w owe dnie roku 1813 i uprzytomnić sobie, co cierpiał wtedy wódz „zaborczy", gdy przed „patrjotami" musiał bronić „honoru i ojczyzny".

Stanisław Haller.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

10.000 profesorów

W CZECHOSŁOWACJI

Szkoły średnie w Czechosłowacji posiadają personel nauczycielski, składający się z 5.600 osób, seminarja nauczycielskie liczą 600 wykładowców, szkoły zawodowe — 5000, wyższe zakłady naukowe około 800 profesorów, co razem daje liczbę zgórą 10.000 osób, tworzących personel nauczycielski szkolnictwa wyższego i średniego wszystkich stopni.

Stańmy się wszyscy rentjerami!

Akcja Federacji P. Z. O. O. w Zagłębiu Dąbrowskiem

Starość naszego człowieka pracy nie jest wesoła.

Po ciężkiej pracy całego życia, jedni dobijają się emerytury, czy zaopatrzenia na starość, co ledwie starczy na bardzo skromne życie, inni i tego są pozbawieni, więc idą na utrzymanie dzieci i są im ciężarem, albo gorzej, idą na utrzymanie społeczeństwa, na chleb żebraczy.

A jednak zagranicą sprawa ta jest rozwiązana w sposób godny naśladowania.

Francja, Anglja, Włochy, Japonja, Niemcy i in. mają miljony t. zw. drobnych rentjerów, jakich Polska nawet z nazwy nie zna.

Cóż to są ci drobni rentjerzy?

Są to dawni ludzie pracy, którzy w czasie swej pracy zawodowej stale odkładali część swego zarobku do oszczędności, a gdy dożyli takiego wieku, kiedy już czas przestać pracować, podjęli układany kapitał i z niego żyją. Jedni otwierają sklepy, inni restauracje, winiarnie, warsztaty, biura handlowe, zakładają spółki itp. i z tego żyją, żyją ze swego kapitału.

To są drobni rentjerzy, podstawa dobrobytu państw, ludzie, którzy np. Francie postawili u szczytu dobrobytu finansowego. Uprzytomnijmy sobie, że 500 ludzi, składających przez 20 lat po 6 zł. miesięcznie, lub 1000 po 3 zł., otrzymają po 20 latach do ręki kapitał miljona złotych, a gdy gęsta sieć oszczędzających pokryje cały kraj, stwarzają się z tego miljardy, które są w stanie zadecydować o dobrobycie i jednostek i narodu i państwa.

Międzynarodowe kongresy oszczędnościowe uznały za najlepszą formę powszechnego oszczędzania ubezpieczenia dożyciowe.

Tę właśnie formę oszczędzania propaguje na terenie całej Polski Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, ponieważ:

1) składanie kapitałów w rdzennie polskiej instytucji, jaką jest PKO daje gwarancję, że ani kapitał, ani zyski nie wyjdą poza granice Polski;

2) składana gotówka ma zabezpieczenie pupilarne w złotych w złocie;

3) składane pieniądze są dobrze oprocentowane przez udział w zyskach Działu ubezpieczeniowego PKO, przez co ubezpieczony w razie dożycia otrzymuje układany kapitał wraz z procentami;

4) w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego, rodzina jego otrzymuje sumę ubezpieczeniową, która niejednokrotnie o paręset procent przewyższa złożone składki;

5) składki miesięczne zaczynają się już od 3 zł. miesięcznie, co umożliwia nawet najmniej zarabiającym ubezpieczenie się;

6) po 3 latach można składanie przerwać, nie narażając się na żadne straty;

7) przez masowe oszczędności zdążamy systematycznie do dobrobytu jednostek, a przez to do dobrobytu ogółu, ponieważ z drobnych sum składanych przez setki tysięcy obywateli, powstaje coraz potężniejszy kapitał narodowy, najpewniejsza rękojmia i podstawa rozwoju naszego życia gospodarczego, a więc i naszych warsztatów pracy.

Te walory stawiają akcję Federacji PZOO na pierwszem miejscu **wśród dzisiejszych naszych prac społeczno-gospodarczych i wszyscy powinniśmy się nią żywo zainteresować.**

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że z końcem grudnia z. r. mieliśmy w PKO około 120.000 czynnych polis na około 180 miljonów złotych bez doliczenia odsetek, to naprawdę z wielką radością i otuchą w sercu musimy sobie uświadomić, że po 20 latach będziemy mieli już około **100.000 naszych, polskich, drobnych rentjerów, z kapitałem** wraz z **odsetkami około 200 miljonów zł.**

Akcja ta rozwija się z dnia na dzień i obejmuje coraz szersze masy społeczeństwa. Weszliśmy więc na powolną, żmudną, ale na najpewniejszą drogę do dobrobytu jednostek, a **więc i ogółu!**

Każdy może być rentjerem, trzeba tylko chcieć!

Do przeprowadzenia akcji oszczędnościowej w Zagłębiu zostali przez zarząd główny Federacji PZOO delegowani pp. T. Dołżkiewicz i B. Kański, którzy odwiedzają kolejno wszystkie większe zakłady górnicze i przemysłowe, chętnym jednak udzielają informacyj pisemnych lub ustnych w Sosnowcu, ul. 3 Maja 29b (dom inż. Gallota).

Sosnowiec otrzyma dzieciniec

Zaopatrzony w brodziankę i przyrządy rozrywkowe

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, Magistrat Sosnowca wydzierżawił od Sosnowieckiego Tow. kopalń węgla duży wolny plac u zbiegu ulic Alei i Piłsudskiego, **w celu urządzenia tam dziecińca.**

W ub. roku zniwelowano teren, dalszych prac jednakże z braku funduszów i spóźnionej pory nie prowadzono.

Będą one wznowione, jak się dowiadujemy, w b. roku, **w najbliższych tygodniach.** Plac zostanie ogrodzony, zostaną **wytknięte alejki, urządzone kwietniki, posadzone krzewy oraz posiana trawa.** Pozatem urządzona zostanie **brodzianka dla dzieci.** Na dalszym planie znajduje się zainstalowanie różnych przyrządów rozrywkowych, jak huśtawki itp.

Urządzenie dziecińca w Sosnowcu jest palącą koniecznością. W stutysięcznem mieście bowiem liczne rzesze dziatwy nie mają gdzie zabawić się oraz użyć ruchu na powietrzu. Daje się to odczuć zwłaszcza w **miesiącach letnich,** podczas feryj. Większość bowiem dzieci rodziców niezamożnych nie może wyjechać, lecz pozostaje w mieście. Dzieci te biegają po ulicach, po torach kolejowych, nad Przemszą i Brynicą i **narażone są na nieszczęśliwe wypadki** przejechania czy utonięcia, co, przyznać trzeba, zdarzało się w ostatnich latach dość często.

Z tych też względów projektowi urządzenia dziecińca w śródmieściu Sosnowca **należy przyklasnąć** i oczekiwać, aby plan ten został jaknajprędzej zrealizowany. Po urządzeniu dziecińca przy ul. Alei będzie to druga publiczna oaza zieleni w Sosnowcu obok parku miejskiego, znajdującego się w pobliżu huty Milowice.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

5 Niedziela	Dziś Wincentego Jutro Wilhelma Op. Wschód słońca 5 m. 13. Zachód „ 18 m. 22.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ostatni posterunek".
EDEN: I. „Skradziono człowieka"; II. „Cowboy miljonerem".
PALACE: „Człowiek - Wilk".

—xx—

× **OSOBISTE.** Sosnowiczanin p. Tadeusz Frank zdał na politechnice lwowskiej egzamin dyplomowy i otrzymał tytuł inżyniera - elektryka.

× **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.** Za duszę ś. p. Anny Mazurkiewiczowej będzie odprawiona msza św. w kościele par. Nowy Sielec, dziś o godz. 9 rano.

× **UROCZYSTA AKADEMJA ŚLĄSKA W KATOWICACH.** W dniu 5 bm. odbędzie się w południe w Teatrze Polskim w Katowicach uroczysta Akademja Śląska, zorganizowana przez Polski Związek Zachodni w związku z „Tygodniem P.Z.Z." Program Akademji przewiduje m. in. przemówienie prezesa zarządu Okręgu śląskiego PZZ. dr. Nowaka, odczyt mjr. Palucha pt. „Śląsk w ciągu piętnastolecia", występy recytatorskie, wokalne i muzyczne oraz inscenizację wiersza M. Konopnickiej „Na Piastowym Śląsku".

× **SZKOŁA ZDROWIA — POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE.** W Miejskim Ośrodku zdrowia opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: dn. 5 b. m. o godz. 11 dr. L. Poznański: „Gruźlica górnych dróg oddechowych; w dniu 12 bm. ... zdrowia będzie odczynna.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 5 bm. o godz. 4.30 popoł. piękna komedja de Fleurs'a i Caillavet'a pt. „ŁADNA HISTORJA", która zdobyła sobie uznanie publiczności, oklaskującej gorąco wykonawców w osobach pp.: Arciszewskiej, Gołaszewskiej, Iwańskiego i Krotkego na czele zespołu. Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godz. 8.30 powtórzenie premjery, pięknej i melodyjnej operetki G. Jarno pt.: „KRYSIA LEŚNICZANKA", która na wczorajszej premjerze została przyjęta gorąco przez rozbawioną publiczność. W popisowych rolach występują pp.: M. Gołaszewska (rola tytułowa), M. Stróżyńska (Minka), St. Iwański (Walperl), I. Erwan (Foldessy), T. Krotke (Cesarz) w otoczeniu całego zespołu oraz nowozaangażowanych chórów. Reżyserja, dekoracje i kostjumy dyr. J. Gołaszewskiego.

Jutro dnia 6 bm. o godz. 8.30 wiecz. świetna komedja sowieckiego komediopisarza W. Katajewa pt. „KWIECISTA DROGA". Bilety w cenie od 25 gr.

W dzisiejszym numerze naszego pisma zamieszczamy kupon ulgowy, upoważniający do wprowadzenia za cenę jednego biletu dwóch osób na parter na przedstawienie w dniu 6 bm. na „Kwiecistą drogę".

—xx—

× **DUŻA ATRAKCJA ODCZYTOWA W SOSNOWCU.** Komisja międzyszkolna urządza we wtorek 7 bm. o godz. 12 w południe w sali gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu odczyt, który wygłosi dr. Wacław Korabiewicz, podróżnik-żeglarz, o swojej ostatniej wyprawie do Indyj i przez Indje. Głośny i elokwentny podróżnik będzie prawdziwą atrakcją. Nawiasem dodajemy, że dr. Korabiewicz jest siostrzeńcem dr. Jankowskiego z Pekinu.

Porządek nabożeństw

W WIELKIM TYGODNIU

w parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu

Poniedziałek, wtorek i środa: msze św. o godz. 6, 7, 8 i 9.

Dnia 9 bm. Wielki Czwartek: **Jedna msza** św. o godz. 10 rano, wspólna komunja św., przeniesienie P. Jezusa do ciemnicy — ks. kan. Jankowski.

Dnia 10 bm. Wielki Piątek: **początek** Liturgji o godz. 9 rano, przeniesienie P. Jezusa do grobu — ks. kan. Jankowski; godz. 17.30 Droga Krzyżowa — ks. Kiwacz; godz. 19 Ostatnie Gorzkie Żale i nauka pasyjna — ks. Łopaciński.

Dnia 11 bm. Wielka Sobota: godz. 8 rano poświęcenie ognia, paschału, wody i msza św. — ks. kan. Jankowski.

Ciemne jutrznie będą odprawiane: w Wielką Środę o godz. 18, w Wielki Czwartek o godz. 18, w Wielki Piątek o godz. 18.30; w poniedziałek, wtorek i środę w Wielkim Tygodniu będą księża spowiadali rano od godz. 6.30 i popołudniu od 17.30, a w Wielki Czwartek tylko od godz. 6 rano do godz. 10.30.

Święcenie pokarmów w Wielką Sobotę: o godz. 12 w południe w kaplicy SS. Karmelitanek, o godz. 14 w kaplicy Huta-Milowice. Od godz. 13 w dolnym kościele co pół godziny będzie poświęcał pokarmy ks. dyżurny.

W parafji Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie.

W Wielki Czwartek uroczysta jedna msza św. na pamiątkę ustanowienia N. Sakramentu o godz. 10, podczas której udzielana będzie komunja św. Po mszy św. przeniesienie N. Sakramentu do ciemnicy. O godz. 15 wszystkie dzieci ze szkół powszechnych zbiorą się w szkołach i przyjdą do kościoła na adorację; o godz. 16 Ciemna Jutrznia.

W Wielki Piątek nabożeństwo o godz. 9 na pamiątkę Męki i Śmierci P. Jezusa; po nabożeństwie złożenie N. Sakr. w Grobie. Gorzkie żale o godz. 5.30 popołudniu z kazaniem.

Wielka Sobota: pamiątka złożenia P. Jezusa w Grobie, nabożeństwo i ceremonja poświęcenia ognia, paschału, wody rozpocznie się o godz. 8 rano. Poświęcanie pokarmów odbywać się będzie co pół godziny w kościele.

Rezurekcja w dzień Zmartwychwstania Pańskiego odprawiona będzie o godz. 5 rano.

W parafji św. Tomasza na Pogoni

W. Środa — o godz. 5 popoł. Ciemna Jutrznia.

W. Czwartek — nabożeństwo i komunja generalna o godz. 9; Ciemna Jutrznia o g. 5.

W. Piątek — nabożeństwo o godz. 8, a o 3 Droga Krzyżowa, o 4 Ciemna Jutrznia, o 5 Gorzkie żale i kazanie. O godz. 7 chór T-wa śpiew. „Harfa" pod batutą J. Godeckiego odśpiewa pieśni religijne, a kwartet smyczkowy w zespole pp. Siei, Araszkiewicza, Braunera i Pachelskiego odegra pierwsze III części z kwartetu Haydna „Siedem słów Zbawiciela na krzyżu".

W. Sobota o godz. 7 święcenie ognia, paschału, wody i msza uroczysta; święcenie pokarmów w kościele.

W. Niedziela — Rezurekcja o godz. 5 rano

KUPON ULGOWY
do Teatru Miejskiego w Sosnowcu
„KURJERA ZACHODNIEGO"
upoważniający do wprowadzenia za cenę jednego biletu dwóch osób na parter.
Ważny w dniu 6 kwietnia na „KWIECISTĄ DROGĘ".

Kto da więcej

NA ŁÓDŹ PODWODNĄ?

W myśl odezwy w wczorajszym Kur. Zach. „Budujmy pierwszą łódź podwodną" — składa skromny datek zł. 5— z apelem do społeczeństwa polskiego — kto da więcej?

B. Błotniewski.

× **ODWOŁANIE ZEBRANIA EMERYTÓW.** Zarząd sekcji emerytów PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że mające się odbyć walne zebranie członków sekcji w dniu 8 bm. br. zostało odroczone. O nowym terminie członkowie sekcji zostaną zawiadomieni dodatkowo.

POD ŚWIATŁO

BĄDZMY... ROZRZUTNI

Sensacyjny i mocno „niezdrowy moralnie" proces Grzeszolskiego został zakończony. Tedy czas najwyższy zaabsorbować uwagę innemi sprawami, — sprawami, które zawczasu nierozstrzygnięte stać się mogą znakomitym podłożem do produkowania tego rodzaju procesów, o którym na wstępie wspominamy.

W ub. tygodniu odbywała się w kilku szkołach powszechnych w Sosnowcu wizytacja. Jeden z wizytatorów, wytrawny pedagog, wdał się w rozmowę z dziećmi.

— A jakże tam spędzałeś ostatki? — zapytuje wizytator chłopca, liczącego sobie nie więcej od dziesięciu lat.

— Ano. bawiliśmy się w domu. Matka upiekła ciasto, była wódka...

— A ty piłeś wódkę?

— Piłem. Dali mi kieliszek i powiedzieli: „napij się też robaczku..."

— Pierwszy raz piłeś!

— Iii... pierwszy raz, to nie.

— No. i jak ci smakowała? Przyjemnie ci było?

— Najpierw to nie. Ale później to nawet przyjemnie.

Wizytator w dobroduszny sposób rozmawiając z dziatwą, zapytał jeszcze kilku chłopców na ten sam temat. Wreszcie rzucił pytanie pod adresem całej klasy:

— Kto pił i pije wódkę — niech wstanie!...

Na 48 dzieciaków, wstało 36, z czego później, jak się okazało, 5 piło nałogowo.

Czy taki przerażający procent dzieci pijących wódkę był tylko w tej szkole? Niestety, — nie. I w innych szkołach sprawa tak samo się przedstawia.

Stajemy tedy oko w oko z zagadnieniem, które niepokoi, trwoży. Z zagadnieniem, które wyrosło na tle ubóstwa, z jego wszystkiemi konsekwencjami, jak: obniżenie poziomu kultury moralności, zainteresowań intelektualnych, duchowych, wzrostem otępiałości i rezygnacji, chęcią... topienia „robaka" zgryzoty codziennej w alkoholu.

Stajemy oko w oko z zagadnieniem, którego nie wolno ominąć, które trzeba widzieć i trzeba.. zwalczyć.

Niewątpliwie, w pierwszym rzędzie podejmą akcję zdecydowaną i energiczną wychowawcy szkolni. Czy jednak sami, bez pomocy społeczeństwa dadzą sobie radę? Z całą pewnością — nie! Sprawa bowiem ma zbyt szeroki zasięg społeczny, aby nauczyciel szkoły powszechnej dysponujący ograniczonym czasem i ograniczonemi możliwościami, mógł sam, bez współdziałania szerszego kręgu ludzi o poczuciu odpowiedzialności społecznej, zlikwidować owo przerażające zjawisko, wyrastające na podłożu nędzy, bezrobocia, straszliwej biedy.

Chwilami, odnosi się wrażenie, że ci co, choć jakie takie mają warunki egzystencji nie zdają sobie sprawy z istnienia przerażającej biedy, jaka panuje, i w jak niewiarygodnych wprost przejawach ta bieda występuje. Nie zdają sobie sprawy, iż u tysięcy rodzin w Zagłębiu chleb, zwyczajny chleb, uważany jest za luksus, który jada się raz na tydzień, że tysiące rodzin mięsa nie jada od szeregu miesięcy; że „wytworną potrawą wśród wielu bywa kartoflanka gotowana z... obierzyn kartoflanych... Z takiej oto biedy rodzą się zbrodnie, w takiej to biedzie, pozostawionej samej sobie, w zimnym klimacie braku zainteresowania tych, co jeszcze coś mają, rodzi się tępa rozpacz i zanika rozsądek, etyka, sumienie. Któż bowiem rzuci kamieniem potępienia na matkę, czy ojca, ważących się na konflikt z przykazaniem boskiem i prawem, gdy widzą, jak ich dzieci puchną z głodu, żałosnem spojrzeniem i cichym szeptem proszącym: jeść!?

Odbywać się dziś będą w miastach zagłębiowskich kwesty na urządzenie święconego dla najbiedniejszych. W tem „święconem" skojarzy się akcja materjalnej pomocy z moralną. Niechaj ci najbardziej pokrzywdzeni przez los, w dniu Wielkanocnym symbolizującym zwycięstwo ducha i sprawiedliwości nad ciemiężycielami, nabiorą tego przeświadczenia, iż dni przez nich przeżywane są krzywdą przejściową, że przecie nie zostaną opuszczeni, a pomimo rozwielmożnionego egoizmu, uczucie miłości bliźniego nie zostało zatracone. Dając groszowe ofiary na „Święcone" dla najbiedniejszych, nie będziemy spełniać tylko jałmużnianego „odczepnego" aktu, a wykonamy akt społeczny, który mówić będzie, iż zdolni jesteśmy odczuwać czyjąś niedolę, że nie w słowach, ale w czynach miłujemy bliźnich, otaczając upośledzonych przez los zbiorową opieką, utrzymamy ich w orbicie rodziny narodowej, nie pozwalając uważać się im za wyrzutków, za zapomnianych.

Nikt nie zaprzeczy chyba, iż jest to ważny moment w naszem życiu współczesnym, niesłychanie ważny moment w perspektywie przyszłości.

Nie ograniczajmy przeto, nie hamujmy dzisiaj naszej ofiarności.

Bądźmy w ofiarności rozrzutni!

Tik.

60 kół LOPP. w p. Będzińskim

Z walnego zebrania Obwodu powiatowego

W niedzielę, dn. 22 ub. m., w lokalu wł. przy ul. Sączewskiego 13 w Będzinie, odbyło się roczne walne zgromadzenie Obwodu powiatowego będzińskiego LOPP, skupiającego 60 kół LOPP w powiecie, w obecności delegata Okręgu kieleckiego LOPP, skupiającego kowskiego. Zebranie zagaił prezes Obwodu inż. E. Winter, zapraszając na przewodniczącego — przedstawiciela koła LOPP Tow. Saturn — p. J. Rodziszewskiego, na sekretarza przedstawiciela koła LOPP pracowników tramwajowych — p. Stefana Kanwiszera.

Po odczytaniu protokułu z ostatniego walnego zgromadzenia i z nadzwyczajnego zgromadzenia, prezes Obwodu inż. Winter złożył sprawozdanie z działalności Obwodu za rok 1935, a skarbnik p. T. Wiprzycki — sprawozdanie kasowe oraz referował sprawę budżetu Obwodu na rok 1936. Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: inż. E. Winter, przedstawiciele kół LOPP, pp.: W. Stadnik, T. Lis, D. Łubieński, T. Rumantorfer, dyr. Hertz, St. Kanwiszer oraz przedstawiciel starostwa — ref. Płatek.

W sprawie skreśleń budżetowych Obwodu za 1936 r. zabrał głos przedstawiciel kieleckiego Okręgu LOPP p. Ludwikowski, który w swoim przemówieniu zaznaczył, że w miarę możności poprze słuszne żądania Obwodu co do utrzymania subsydjów na modelarstwo i szybownictwo. Na wniosek prezesa Obwodu — walne zgromadzenie postanowiło zwrócić się do Okręgu o podwyższenie preliminowanej kwoty zł. 1.000 na lotnictwo.

Po dyskusji nad sprawozdaniem zarządu i po odczytaniu protokułu Komisji rewizyjnej przez p. St. Jędrusika, udzielono zarządowi Obwodu absolutorjum za 1935 r.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu Obwodu LOPP i na miejsce ustępujących członków zarządu pp. inż. Fr. Machalskiego, K. Lengasa i dyr. Hertza wybrano ponownie pp. dyr. L. Hertza na wiceprezesa, D. Łubieńskiego na sekretarza i St. Kanwiszera na zastępcę członka zarządu. Skład obecnego zarządu Obwodu LOPP, przedstawia się następująco: prezes — in. E. Winter, I wiceprezes dyr. L. Hertz, II wiceprezes — dyr. M. Ujejski, sekretarz — p. D. Łubieński, skarbnik — p. T. Wiprzycki, członkowie zarządu pp.: J. Truskowski, St. Rzadkowski, przedst. Koła Strzemieszyce i Wojkowice Komorne, zastępcy pp.: J. Bojarski i St. Kanwiszer.

W wolnych wnioskach przedstawiciele kół LOPP, pp. T. Rumantorfer, St. Kanwiszer, Ścierski, Halaba, J. Bojarski wysunęli różne dezyderaty w sprawie rozwoju modelarstwa, szybownictwa z dziedziny oplg., domagając się powiększenia kredytów na ten cel, upoważniając delegatów Obwodu — inż. Wintera i T. Wiprzyckiego, aby na walnem zgromadzeniu Okręgu kieleckiego LOPP poruszyli powyższe sprawy.

Będziński Obwód powiatowy LOPP wykazuje ostatnio bardzo dużą działalność propagandową i szkoleniową z dziedziny oplg i modelarstwa na terenie Obwodu, przeprowadzając różne kursa informacyjne i podinstruktorskie. Jednocześnie przy Obwodzie LOPP prowadzona jest składnica sprzętu modelarskiego i OPLG oraz fachowa lektura. Składnica czynna codziennie od 9—12 i 15—19.

Godzina Zagłębia Dąbr.

NR. 13.

W nadchodzącą środę Wielkiego Tygodnia z podstudja sosnowieckiego dany będzie koncert religijny w wykonaniu chóru i solistów klasy śpiewu solowego szkoły muzycznej im. St. Moniuszki pod kierownictwem p. E. Horbaczewskiej. W programie utwory Moniuszki, Gorczyckiego, Gounoda i in.

Odczyt o walce z gruźlicą w Zagłębiu wygłosi dr. M. Mołecki, a pogawędkę o Zagłębiu red. Konstanty Ćwierk.

Otwarcie wystawy

W SOSNOWCU

Dziś, w niedzielę, dn. 5 bm. o godzinie 11 rano odbędzie się otwarcie wystawy artystów-plastyków krakowskiego Salonu sztuki kpt. Alfreda Wawrzeckiego, oraz artystów Sosnowca. Górnego Śląska, Małopolski Wschodniej.

Aktu otwarcia dokonają pp. Starostostwo H. Hejnarowie. Wystawa mieści się w sali gimnastycznej seminarjum nauczycielskiego ul. Wawel 1.

Zwracamy uwagę, że wprowadzono nowość — bilety familijne, czyli że na jeden bilet może iść cała najbliższa rodzina tj. ojciec, matka i dzieci. Po zwiedzeniu wystawy zwiedzać będzie można zapoczątkowany miejski zwierzyniec, który jest obecnie uporządkowany i otwarty

—oOo—

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 1, płonica 2, błonica 12, zakażenie połogowe 2. (2 zgony), krztusiec 4, gruźlica 3 (1 zgon), jaglica 1.

× KOSZTY UTRZYMANIA. Komisja statystyczna przy Inspektoracie pracy w Sosnowcu ustaliła, że koszty utrzymania rodziny pracowniczej zmniejszyły się w mies. marcu o 0.72 proc.

× „ŻYCIE JEST SKOMPLIKOWANE". W dniu 18 bm. Teatr Miejski wystawia świetną komedję Kiedrzyńskiego pt. „Życie jest skomplikowane". Premjera ta zakupiona została przez Komitet pań, które w ten sposób chcą zasilić fundusze Komendy Hufca Harcerzy w Sosnowcu.

Szlachetna ta inicjatywa zasługuje na jaknajdalej idące poparcie i dlatego nie wątpimy, że sala Teatru miejskiego wypełni się w tym dniu doborową publicznością teatralną.

× ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU. Spowodu małej ilości zgłoszeń pokaz tortów i mazurków, który miał się odbyć w Elektrowni w dn. 6 7 bm. odbędzie się dopiero po świętach. O dniu rozpoczęcia kursu nastąpi zawiadomienie w pismach.

× PORANEK. Dziś w kinie „Eden" o godzinie 11.30 odbędzie się poranek z filmów I Marsz Rakoczego i II Cowboy miljonerem. Ceny miejsc od 25 gr.

× WYWIADÓWKA. W niedzielę dn. 5 bm. o godz. 15 odbędzie się wywiadówka w szkole gospodarczej żeńskiej im. jener. Jadwigi hr. Zamoyskiej T-wa Szkół średnich w Sosnowcu.

× BACZNOŚĆ PEOWIACY DĄBROWY Dziś o godz. 11 odbędzie się w lokalu przy ul. Kolejowej 4 nadzwyczajne walne zebranie Placówki. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

GŁOSY PUBLICZNE

W obronie chałupników Zagłębia

wystąpić powino całe miejscowe społeczeństwo polskie

W związku z reportażami na temat chałupnictwa w Zagłębiu Dąbrowskiem otrzymaliśmy szereg listów omawiających ten palący problem. O chałupnictwie w Zagłębiu pisać będziemy jeszcze w dalszym ciągu. Dla orjentacji, jakie wrażenie wywołały opisy rozpaczliwej doli chałupników, przytaczamy głos jednego z Czytelników:

W numerze 92 „Kurjera Zachodniego“ została poruszona sprawa chałupników w Zagłębiu. Chałupnicy są to ludzie otrzymujący surowiec prawie wyłącznie od żydów i przerabiający go na gotowe do użycia produkty za wynagrodzenie tak niskie, iż jak to w swoim czasie wykazali publicyści badający stosunki łódzkie, gdzie chałupnictwo kwitnie w całej pełni, cała rodzina chałupnicza musi pracować 18 godzin na dobę, aby móc żyć w zupełnej nędzy.

Czytając te wprost koszmarne opisy doli ludzi sprowadzonych do roli najnędzniej traktowanych zwierząt pociągowych żydowskich, nie przypuszczaliśmy, iż w naszem Zagłębiu istnieją te same stosunki.

Z wspomnianego artykułu „Kurjera Zachodniego“ widać, iż są one jeszcze gorsze, jak w żydowskiej fabryce „Semperyt“ w Krakowie, gdzie pewna kategorja robotników zarabiała 16 groszy za godzinę pracy i gdzie ludzie doprowadzeni do rozpaczy rozpoczęli strajk, a jego rezultatem końcowym były liczne ofiary, polegle przy zajściach, które sprowokowała znów inna połowa bolszewizujących nasz kraj i starających się przez bolszewizm zawładnąć nim żydów — agitatorzy komunistyczni żydowscy.

Byłoby hańbą dla całego społeczeństwa tutejszego, dla całego przemysłu, inteligencji zawodowej, kupiectwa i rzemiosła polskiego, gdyby ten stan mógł istnieć u nas nadal.

Należy zawiązać Komitet, którvby otrzymał uprawnienia:

1) do gromadzenia funduszów ze składek ludzi i firm dobrej woli, dążących do unarodowienia życia gospodarczego celem założenia spółdzielni, a co dałoby możność otrzymania przez szewców chałupników potrzebnych im surowców na wyrabianie obuwia i zapewniło godziwy zarobek za ich ciężką pracę;

2) do popartej przez organy władz państwowych kontroli wyrabianego i sprzedawanego obuwia i konfiskowania tandety, do fabrykacji której użyte są papier i tektura;

3) do wydawania odezw pouczających, jaką olbrzymią stratę ponoszą ci, co pracują dla żydów i ci co kupują wyroby, do wytwarzania których przyczynili się w jakikolwiek sposób żydzi;

4) do zebrania delegacji do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z przedstawieniem konieczności powołania na stanowiska urzędnicze — od najniższych do najwyższych — ludzi nie związanych niczem ze społeczeństwem żydowskiem i nie ulegających innym wpływom, jak tylko etyki chrześcijańskiej, gdyż tylko ci są w stanie stworzyć atmosferę w kraju, w której zniknie wyzysk i demoralizacja przez nędzę.

FAŁSZYWE WIADOMOŚCI O LIKWIDACJI DZIAŁALNOŚCI BATY WE FRANCJI

W szeregu pism ukazały się wiadomości i notatki, jakoby parlament francuski uchwalił przymusową likwidację i ograniczenia działalności zakładów Batv we Francji.

Wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. Fabryka Baty we Francji w Hellocourt, zatrudniająca przeszło 3000 robotników, istnieje nadal i pracuje bez przerwy.

Parlament francuski uchwalił jedynie, ze względu na hiperprodukcję obuwia we Francji, chwilowy zakaz zakładania nowych fabryk w tej branży do końca 1937 r.

Zakaz ten bynajmniej nie jest wymierzony specjalnie przeciwko zakładom Baty, lecz obejmuje cały przemysł mechaniczny szewcki i ma podłoże ogólno-gospodarcze.

2180

Wydawanie zasiłków żywnościow.

dla bezrobotnych w Zagłębiu Dąbr.

Jak już donosiliśmy, w starostwie będzińskiem odbyła się konferencja prezydentów miast zagłębiowskich, na której ustalono, że w miesiącu kwietniu akcja żywnościowa dla bezrobotnych wydawana będzie w rozmiarach przewidzianych w marcu. Pozatem bezrobotni otrzymać mają z racji Świąt Wielkanocnych kiełbasę i jajka. Rozdawanie żywności odbywać się będzie w następujących terminach.

W SOSNOWCU

We wtorek, dnia 7 bm. od godz. 8.30 do 15; w kancelarji dzielnicowej w Milowicach bezrobotnym, zamieszkałym w Milowicach i w domach kopalni;

W kancelarji dzielnicowej w Modrzejowie bezrobotnym zamieszkałym w dzielnicy Modrzejów wraz z hutą Staszic;

łym w dzielnicy Modrzejów wraz z hutą Staszic;

W Ratuszu bezrobotnym, zamieszkałym w dzielnicy Stary Sosnowiec, po obu stronach ulicy Piłsudskiego do toru kolejowego, Śródmieście i Kuźnica, Sielec, Cegielnia i Dębowa Góra;

W środę dnia 8 bm. od godz. 8.30 do 15: w Ratuszu bezrobotnym, zamieszkałym przy ul. Staszica, Konstantynowie, Środuli, w dzielnicy Pogoń wraz z ulicami do huty Milowice.

Otrzymanie kuponu uzależnione jest od okazania legitymacji biura pośrednictwa pracy w Sosnowcu. Bez legitymacji kupony wydawane nie będą.

W BĘDZINIE

W Będzinie rozpoczęto już wydawanie żywności wczoraj.

W DĄBROWIE

W Dąbrowie rozdawnictwo rozpocznie się we wtorek. Narazie bezrobotni otrzymają kupony żywnościowe; w sobotę zaś jajka i kiełbasę.

Pozatem 1600 dzieci, dożywianych w szkołach powszechnych otrzyma na święta: kiełbasę, jajka i strucle. W okresie feryj świątecznych dziatwa będzie również dożywiana.

W CZELADZI

W Czeladzi odbędzie się w poniedziałek posiedzenie Komitetu, na którem zostanie ustalony rozmiar akcji żywnościowej oraz termin rozpoczęcia wydawania żywności.

Wpisy do szkoły ćwiczeń

PRZY LICEUM PEDAGOGICZNEM.

Z dniem 30 bm. kończą w całej Polsce swój żywot seminarja nauczycielskie. W miejsce seminarjów nauczycielskich powstają 3-letnie licea pedagogiczne. W miejsce dwóch seminarjów w Sosnowcu, wzgl. 3 w Zagłębiu powstaje w Sosnowcu liceum pedagogiczne, którego początkiem będzie szkoła ćwiczeń, jako pozostałość po seminarjum męskiem ul. Wawel 1. Wzorowa szkoła ćwiczeń, jako zakład państwowy istnieć będzie nadal.

Wpisy do klasy I odbywają się teraz codziennie w godz. od 9 do 13. Miejsc wolnych 50 do kl. I, 15 do kl. II, 20 do kl. III, 4 do kl. IV, 2 do kl. V, 2 do kl. VI. Pierwszeństwo w przyjęciu mają te rodziny, które kolejno zgłoszą się wpierw.

Informacyj udziela sekretarjat, tel. 4-38. Bursa dla chłopców z gimnazjów, szkół zawodowych, rzemieślniczych czynna będzie w roku przyszłym w miejsce internatu Seminarjum.

Subwencje dla gmin

powiatu Będzińskiego

W ub. piątek odbył się pod przewodnictwem p. starosty Boxy posiedzenie Wydziału powiatowego.

Na posiedzeniu tem m. in. rozpatrzono i zatwierdzono budżety na rok 1936-37 czterech gmin: **Łagisza, Łosień, Ożarowice i Wojkowice Kościelne. Budżety te w stosunku do ub. roku zostały znacznie obniżone.**

Powiatowy Związek samorządu powiatu Będzińskiego przyjdzie z pomocą finansową gminom Łosień, Łagisza i Ożarowice przez udzielanie im zapomóg w łącznej sumie 14 tys. zł.

Budżety pozostałych gmin powiatu rozpatrzone zostaną na najbliższem posiedzeniu Wydziału powiatowego.

CZEM JEST KURACJA CHOLEKINAZOWA?

Cholekinaza H. Niemojewskiego jest mieszaniną odpowiednio dobranych i w specjalny sposób spreparowanych ziół. Kuracja cholekinazowa polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności, jako organu, który dla krwi jest jakgdyby filtrem. Krew zabiera odpadki komórek i inne szkodliwe substancje do wątroby. W wątrobie z odpadków tych wytwarza się żółć i wydziela się z organizmu przez kiszki. W ten sposób odbywa się prawidłowa przemiana materji. Jeżeli pobudzić wątrobę do zwiększonego wytwarzania żółci, zacznie ona wyciągać coraz większe ilości odpadków ze krwi. Z tego wynika, że im więcej wytwarza się żółci, tem dokładniej organizm wydala ze krwi szkodliwe substancje, które powstają w ustroju jako poboczne produkty przemiany materji i trawienia. Organizm wzmocniony SAM SOBIE DAJE RADĘ Z CHOROBĄ. Cholekinazę H. Niemojewskiego stosuje się przy chorobach wątroby i na jej tle: 1) kamieniach żółciowych, 2) żółtaczce, 3) chronicznych zaparciach stolca, 4) katarach żołądka i kiszek oraz przy chorobach na tle złej przemiany materji: 1) artretyźmie, 2) ischiasie i innych newralgjach artretycznych, 3) chorobach skóry na tle złej przemiany materji. Bezpłatne broszury o metodach leczenia ziołami Cholekinaza wysyła Laboratorjum „Cholekinaza“, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i skł. apt. 2188

PREMJE dla prenumeratorów „Kurjera Zachodniego“

Każdy prenumerator „Kurjera Zachodniego“, który DO DNIA 5-GO KWIETNIA R.B. wpłaci zgóry pełną prenumeratę t.j. zł. 2.50, załączy poniższy wypełniony kupon i wpłaci 35 gr. na koszty manipulacyjne otrzyma jako premję

PIĘKNĄ KSIĄŻKĘ

Prenumeratorzy zamiejscowi oprócz opłaty manipulacyjnej winni przekazać dodatkowo 10 gr. na koszty przesyłki premji. Wymienione opłaty można wpłacać razem z przedpłatą prenumeraty, zaznaczając na przekazie ich przeznaczenie.

Kupon na premję książkową „K. Z.“ za kwiecień 1936 r.

Imię i nazwisko ....

Adres ....

Otrzymuję gazetę przez ....

× **ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY w SOSNOWCU** przypomina członkom Związku, że dziś, tj. w niedzielę, dn. 5 bm. o godz. 10 w lokalu Związku przy ul. Starej 2-a, odbędzie się ogólne roczne zebranie sprawozdawcze członków.

× **„GWIAZDA SYBERJI“** Dzisiaj o godzinie 11 sekcja sceniczna Koła Zw. podoficerów rez. na Dębowej Górze na porannku w sali kina „Palace“ odegra sztukę teatralną „Gwiazda Syberji“ dramat w 4-ch aktach. Ceny miejsc 50 gr. dla uczącej się młodzieży 25 gr.

× **KOŁO MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ PRZY PZZPP. i H.** Zarząd oddziału polskiego Związku zaw. pracowników przem. i handl. R.P. w Sosnowcu zorganizował przy oddziale Koło młodzieży pracowniczej, grupującej w sobie młodzież zarówno już pracującą zawodowo, jako też młodzież, która po ukończeniu studjów czy to w szkołach średnich, czy wyższych, a więc po przygotowaniu się teoretycznem do pracy zawodowej, znajduje się chwilowo bez pracy. Bliższych informacyj udziela sekretarjat Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a, tel. 3-02.

Wystawa akwarel
JANA BRODZKIEGO W BĘDZINIE

W klubie urzędników samorządowych w Będzinie, ul. Sączewskiego 12 otwarto dn. 2 bm. wystawę prac artysty malarza Jana Brodzkiego ucznia prof. Axentowicza i prof. W. Kossaka. W pracach jego odbijają się problemy sztuki współczesnej, kładą na nich swe piętno poważne studja Sztuki wogóle, a sztuki francuskiej w szczególności. Widoczne są w pierwszym rzędzie wpływy Paul Cezannea, Matkissa.

P. Jan Brodzki cieszy się jako malarz uznaniem wśród starszych i młodszych malarzy, a prace jego znajdują się w zbiorach ks. Franciszka Radziwiłła. P. Brodzki wystawił swe prace w Krakowie i w Warszawie, są one owocem długich studjów w Krakowie, Włoszech i w Paryżu. Wstęp na wystawę bezpłatny.

Rozpoczęcie robót
PUBLICZNYCH W SOSNOWCU.

W tych dniach rozpoczęte zostały w Sosnowcu roboty publiczne, narazie przy remoncie ulic, na plantacjach miejskich i w parkku. Przy robotach tych pracuje około 400 bezrobotnych.

W miarę rozszerzenia robót liczba zatrudnionych będzie stopniowo zwiększać się.

W najbliższym czasie rozpoczęte zostaną również roboty ziemne przy regulacji Przemszy.

—o()o—

Urząd pocztowy
DZISIAJ CZYNNY.

Dzisiaj w niedzielę z uwagi na wzmożony ruch przedświąteczny w urzędzie pocztowym w Sosnowcu czynne będą wszystkie oddziały nadawcze w następujących godzinach przed południem 9—11, popołudniu 16 — 18.

W drugi dzień świąt wielkanocnych urząd będzie czynny w godzinach rannych a mianowicie: od 9 do 11. W dniu tym doręczona będzie również jednorazowa korespondencja.

——xx——

× **ZEBRANIE ZWIĄZKU TECHNIKÓW W DĄBROWIE.** Zarząd sekcji mierniczej Związku techników R.P. oddział Zagłębia Dąbrowskiego, przypomina swym członkom, że w niedzielę tj. dziś dnia 5 bm. o godz. 11 rano w lokalu Związku przy ul. 3 Maja 4. odbędzie się miesięczne zebranie członków sekcji. Ze względu na ważność spraw, przybycie wszystkich obowiązkowe.

× **O UZYSKANIE KREDYTÓW.** Burmistrz Czeladzi p. Dorobczyński wyjeżdża we wtorek do województwa w Kielcach, celem interwenjowania w sprawie uzyskania kredytów z Funduszu pracy. W razie uzyskania kredytu rozpoczęta zostałaby budowa rzeźni oraz szkoły powszechnej.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** — Wczoraj około godz. 6 rano podczas pracy w walcowni huty „Katarzyna“ w Sosnowcu doznał potłuczenia prawej stopy robotnik 25-letni Witold Kędia z Sosnowca (Długa 5) Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Jak wykryto we Francji
fałszerzy pieniędzy z Sosnowca

Drugi dzień procesu przeciwko szajce fałszerzy banknotów francuskich, na której czele stał student, Izajasz Nowakowski, rozpoczął się od przesłuchania komisarza policji śledczej w Paryżu Pourchera.

Opowiedział on sądowi, za pośrednictwem tłumacza, w jaki sposób wpadła policja francuska na trop fałszerzy.

Przed dwoma laty jeden z właścicieli **nocnego lokalu** w Caen w Normandji zawiadomił władze, że otrzymał on od jakiegoś gościa **fałszywy banknot 500-frankowy.**

Kelner, który obsługiwał owego mężczyznę, oświadczył, że gdyby mu pokazano fotografję gościa, poznałby go niewątpliwie. Tak też i było. Po przejrzeniu kilkunastu albumów z fotografjami, wskazał on na jakiegoś młodego mężczyznę. **żyda z pochodzenia.**

Jak się okazało był to student **Karol Blatt ze Lwowa.**

Po aresztowaniu Blatta oraz jego brata Samuela, przeprowadzono w jego mieszkaniu rewizję, w czasie której znaleziono kilkanaście sztuk falsyfikatów 500-frankowych.

Zapytany przez policję, od kogo dostał fałszywe banknoty Blatt oświadczył, że otrzymał je od swego wspólnika, **Izaajsza Nowakowskiego z Sosnowca**, w mieszkaniu którego znajduje się **kompletnie urządzona „mennica“.**

W jakiś czas potem pod adresem Blatta nadszedł list, w którym, po otwarciu, znaleziono 20 sztuk fałszywych banknotów 500-frankowych. Były one tak **precyzyjnie wykonane, że z trudnością tylko można je było odróżnić od prawdziwych.**

Ponieważ na terenie całej Francji złapano kilkadziesiąt falsyfikatów 500-frankowych, łudząco podobnych do tych, które znaleziono w mieszkaniu Blatta, władze francuskie postanowiły na pewien okres czasu **wycofać z obiegu wszystkie banknoty 500-frankowe.**

Następnie zeznawał biegły - rzeczoznawca, **inżynier Bonnefond.**

Jest on zatrudniony przy wyrobie banknotów w mennicy francuskiej i dlatego został wezwany na rozprawę.

Po dokładnem obejrzeniu znajdujących się na stole sędziowskim kilkudziesięciu sztuk fałszywych banknotów 50 i 500-frankowych oświadczył on, że są one fałszywe. Kiedy 50-frankówki już na pierwszy rzut oka można było rozpoznać, że są one fałszywe, nie można tego powiedzieć o banknotach 500-frankowych, które — zdaniem rzeczoznawcy — wykonane zostały precyzyjnie, a nawet artystycznie. Znać tu było fachową rękę i niezwykły talent fałszerzy.

Po przesłuchaniu inżyniera Bonnefond'a, zeznawali pozostali świadkowie, a m. in. komisarz policji śledczej w Sosnowcu pp.: Magas i Kardasiewicz.

Prowadzili oni dochodzenie, oraz dokonali przy współudziale Pourchera i Bonnefond'a rewizji w mieszkaniu Izajasza Nowakowskiego, u którego — jak wiadomo — znaleziono kompromitujący materjał.

Po zamknięciu przewodu sądowego przemawiały strony.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku na dzień 7 bm. na godz. 2 popoł.

Ofiary czeskich szykan
Bezlitosne wypędzenie robotnika z liczną rodziną

W dn. 3 bm. wieczorem przybyła do Olkusza furmanką z Trzebini rodzina Pielków, składająca się z Jana, jego żony, Oleny i ośmiorga dzieci, wypędzonych z Czech.

Pielka przed 18 laty wyjechał na roboty do Czech, zakontraktowany przez jakiegoś agenta do m. Svalava. Tam się ożenił i osiadł we wsi Ploskowo, gdzie spokojnie pracował, jako szewc.

Przed kilkunastu dniami wieczorem zgłosił się do niego wachmistrz żandarmerji z nakazem, polecającym Pielce opuszczenie granicy Czech wraz z rodziną w ciągu 24 godzin. Nazajutrz rano przyszedł drugi urzędnik stwierdzić, czy Pielka nakaz otrzymał i polecił zastosować się do niego.

Na zapytanie Pielki dlaczego ma opuścić Czechy po 18 latach, urzędnik odpowiedział lakonicznie, że z Czech wypędzają go sami Polacy, ponieważ rząd polski wypędza w taki sam sposób z Polski Czechów (?).

Pielka sprzedał całe swoje urządzenie domowe za bezcen i musiał wyjechać do Polski, eskortowany przez żandarmerję czeską do samej granicy.

Pielka wraz z rodziną udał się narazie do rodzinnej wsi Chełm k-Wolbromia, szupasowany od miasta do miasta furmanką w czasie niepogody.

Ukazanie się tak licznej rodziny, ofiary czeskich szykan, wzbudziło ciekawość i przykre wrażenie wśród ludności miasta Olkusza.

Skrzydła tryptyku olkuskiego
po odnowieniu

W dniu 3 bm. po gruntownem odnowieniu, dokonanem przez krakowskiego artystę p. M. Gąseckiego, powróciły spowrotem do kościoła parafjalnego w Olkuszu dwa skrzydła słynnego tryptyku olkuskiego, jednego z największych arcydzieł malarstwa cechowego z końca XV wieku.

W odnowionych obrazach (w każdem skrzydle po 2), ujawnione zostały olbrzymie walory malarskie. Pod względem zabytkowym tryptyk zaliczyć trzeba do najbardziej cennych wśród zabytków polskich. Środkowa część tryptyku wraz z figurą, przedstawiającą Matkę Boską Anielską zostanie odnowioną na miejscu w Olkuszu, po zebraniu odpowiednich funduszów.

STRAJK ROBOTNIKÓW
w fabryce szkła w Zawierciu

Wczoraj o godz. 8.20 rano wybuchł strajk w fabryce szkła w Zawierciu. Zastrajkowała cała załoga w liczbie ponad 800 robotników.

Strajk wybuchł na tle niewypłacania należności za urlopy oraz zapowiedzianych redukcyj.

W południe odbyła się konferencja pod przewodnictwem inspektora pracy, z udziałem przedstawicieli dyrekcji fabryki i delegacji robotników. Konferencja ta nie doprowadziła do porozumienia, wobec czego strajk trwa nadal i robotnicy pozostają na terenie fabryki.

Dyrekcja fabryki zaproponowała ze względu na martwy sezon wypłatę należności za urlopy za trzy dni w tygodniu oraz redukcje około 70 robotników.

Robotnicy natomiast domagają się wypłaty pełnej należności za urlop oraz stosowania zamiast redukcyj urlopów turnusowych.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

o regularne wpłacenie **prenumeraty**

za KWIECIEŃ 1936 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“

Aresztowanie złodziei
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM

Na jednej z melin w Strzemieszycach aresztowano znanego włamywacza Piotra Makolę i jego kolegę Wojciecha Zaporę, poszukiwanych za kradzież maszyny do pisania. Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

W Sosnowcu aresztowani zostali znani złodzieje Stanisław Wierzchowski i Bronisław Gosek, którzy okradli mieszkanie Szajndli Słomnickiej w Sosnowcu (Wspólna 14).

Onegdaj wieczorem zostali ujęci w mieszkaniu Gromana w Dąbrowie (Dąbrowskiego 28) na gorącym uczynku kradzieży znani złodzieje Antoni Karol, Władysław Kurek i Władysław Kular z Dąbrowy. Włamywaczy przekazano władzom sądowym.

——xx——

× **OMP. OGNISKO IM. GEN. BR. PIERACKIEGO,** zawiadamia, że dzisiaj w lokalu świetlicy przy ul. Strzeleckiej 2 w Sosnowcu odbędzie się pożegnalne, przedstawienie. W części koncertowej 7-letni chłopiec odegra na harmonji szereg utworów muzyki lekkiej, ponadto grać będzie A. Gajewski (skrzypce) i Kwiecień (biała harmonja). W części teatralnej zostaną odegrane wesołe skecze „Ciocia Protekcja“, „Na ławce“ „Ordynans pana porucznika“ z udziałem reżysera i amatora p. A. Cieślika. Wkońcu zostanie odegrana fraszka pt. „Prelegent“ Przedstawienie poprzedzi okolicznościowe przemówienie kierownika Ogniska p. Karola Stankiewicza; na zakończenie wspólna fotografja. Początek o godz. 18 Pozostałe bilety w cenie po 20, 30 i 50 gr. można nabywać od godz. 17 przy kasie.

OFIARY

Na Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo w Dąbrowie Górniczej wzamian kwiatów na trumnę ś. p. inż. Władysława Zwolińskiego Gracjanostwo Zapolscy składają zł. 10.

Marja Zajglerowa z córką — na święcone dla biednych: do Chrześcjańskiego Towarz. Dobroczynności (ks. kan. Raczyński) zł. 10; do Stowarz. Pań św. Wincentego a Paulo parafji Sosnowiec zł. 10.

KRONIKA ZAWIERCIA

Aresztowanie komunistów
W ZAWIERCIU

W związku z ożywioną działalnością komunistów na terenie Zawiercia i powiatu Zawierciańskiego onegdaj policja Zawierciańska przeprowadziła szereg rewizji wśród komunistów, których aresztowano. 21 najruchliwszych działaczy komunistycznych spośród aresztowanych 6 komunistów zostało zwolnionych.

Dalsze dochodzenie prowadzi policja w Zawierciu. Jak się dowiadujemy wśród aresztowanych komunistów, policja w czasie rewizji nie znalazła materjału obciążającego. Aresztowano również żydów komunistów.

× **NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW ARMJI POLSKIEJ W ZAWIERCIU.** W dniu 29 marca br. odbyło się walne zebranie członków tutejszego Związku, na którym wybrano następujący zarząd: prezes p. R. Malkusch, I wiceprezes St. Laskowski, II wiceprezes R. Jeziorski, sekretarz J. Pałka, zastępca Z. Dadecki, skarbnik K. Rogoń, zast. St. Knop, ref. kult. oświat. J. Szemla, ref. bezrobocia L. Hrnowski, komendant ppor rez. J. Okularczyk, gospodarz St. Kubik.

× **Z ŻYCIA OKRĘGU KSM. Ż. M.** Dzisiaj o godz. 13 w lokalu przy ul. Kościuszki 18 odbędzie się zebranie kierownictwa okręgu żeńskiego i męskiego, na którem nastąpi ukonstytuowanie się żeńskiego kierownictwa, zatwierdzenie programu pracy i załatwienie szeregu spraw.

× **DŁUGI M. ZAWIERCIA.** Jak wiadomo w dniach 30 i 31 ub. r. pod przewodnictwem p. min. Matuszewskiego, odbyła się w Warszawie konferencja ministerjalna komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej m. Zawiercia. Na konferencji tej z ramienia magistratu Zawiercia został zaproszony p. prezydent Jan Szczodrowski. Między innemi rozpatrywano plan oddłużeniowy m. Zawiercia, w którym przewidziane są dwa rodzaje zobowiązań, pierwsze: długi te o charakterze publiczno-prawnym, które wynoszą złotych 2.738.000 i należności prywatno-publiczne w wysokości zł. 154.000. W wyniku konferencji suma zł. 2.738.000 została umorzona za wyjątkiem niewielkiej kwoty, której spłaty zostały rozłożone na 10 lat. Natomiast suma zł. 154.000 w najbliższych dniach będzie omawiana na komisji oddłużeniowej przy urzędzie wojewódzkim w Kielcach.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — (program podwójny) **Nędznicy i Paryż w ogniu.**

× **10 TYS. NA BUDOWĘ RZEŹNI.** Miasto Wolbrom uzyskało z woj. Funduszu pracy sumę 10 tys. tytułem pożyczki na budowę rzeźni miejskiej.

× **INSPEKCJA W MAGISTRACIE WOLBROMSKIM.** W tych dniach w zarządzie miejskim m. Wolbromia zakończono inspekcję, przeprowadzoną przez inspektora wojewódzkiego, mgr. Buszka przy udziale inspektora samorządu gmin. pow. Olkuskiego, p. Martyniaka. Inspekcja nie wyjawniła uchybień w działalności i gospodarce zarządu m. Wolbromia.

× **CHOROBY ZAKAŹNE** na terenie powiatu Olkuskiego w ub. tygodniu: 1 płonica, 1 błonica (zgon), 1 krztusiec, 1 gruźlica i 1 jaglica.

× **WŚCIEKŁY KOT POKĄSAŁ DWIE OSOBY.** W ub. piątek zdarzył się wypadek pokąsania dwóch osób przez wściekłego kota. Pokąsani zostali mieszkańcy Sławkowa: Janina Wójcik i Władysław Cygankiewicz.

× **KRADZIEŻ ROWERU PRZEZ WYRWANIE STRZECHY.** W nocy na 3 bm. nieznany osobnik wyrwawszy strzechę, dostał się do sieni domu Józefa Rudzińskiego w Pomorzanach pod Olkuszem, skąd skradł rower, wartości 105 zł.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Dzisiejsze mecze piłkarskie
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM

W niedzielę, jak wiadomo, rozpoczynają się w Zagłębiu Dąbrowskiem rozgrywki o mistrzostwo kl. A. Rozegrane zostaną następujące spotkania (na pierwszem miejscu gospodarze zawodów):

O MISTRZOSTWO KL. A

Zagłębie — Brynica, sędzia Grabiński.
Sarmacja — Hakoach, s. Okularczyk.
Unja — Solvay, s. Trzmiel.
CKS — Płomień, s. Grabowski.

Przedmecze rezerw sędziują:
Zagłębie — Brynica, p. Sadowski.
Sarmacja — Hakoach p. Puz.
Unja — Solvay p. Parzniewski.
CKS — Płomień p. Latos.

Oprócz rozgrywek mistrzowskich kluby B i C-klasowe rozegrają spotkania towarzyskie:
KSM (Niwka) — **Unja** (Kostawy, Górny Śląsk) s. Małecki.
Zew — Djana (Katowice) s. Resner.
Brygada — Cynkownia s. Kuc.
Strzelec (Niwka) — **Giszowiec** s. Goździak.
Kazimierz — Sokół (Dąbrowa) s. Trzcina.
Bałtyk — SMP (Szarlej) s. Dyszy.

W środę dnia 8 bm. odbędzie się mecz: **Nordja** (Sosnowiec) — **Pocztowe PW** (Katowice; sędziuje p. Pomeranc.

Komunikat Podkolegjum Sędziów Piłki Nożnej w Sosnowcu.

Podaje się do wiadomości wszystkich sędziów tutejszego Podkolegjum, że wobec udzielenia satysfakcji przez klub C.K.S. w Czeladzi, zarząd Podkolegjum zniósł z dn. 29. III. rb. zakaz prowadzenia zawodów, organizowanych przez powyższy klub.

Nowy stadjon Sarmacji.

Dzisiaj o godz. 16 poraz pierwszy na nowym stadjonie im. marsz. Józefa Piłsudskiego, TS. „Sarmacja" w Będzinie przy ul. Małobądzkiej (dojście ul. Podjazie) odbędą się zawody o mistrzostwo kl. A Zagłębia Dąbrowskiego między miejscowym rywalem ŻTGS. „Hakoach" Będzin, a TS. „Sarmacja" Będzin. Zawody powyższe budzą wielkie zainteresowanie u sportowców, ze względu na zbliżającą się uroczystość 15-lecie istnienia TS. „Sarmacja", które będzie dążyło do zajęcia jaknajlepszego miejsca w tabeli mistrzostw.

Zawody poprzedzi o godz. 14.15 przedmecz rezerw.

Mistrzostwa bokserskie Śląska

W Świętochłowicach rozpoczęły się w piątek wieczorem, tegoroczne mistrzostwa indywidualne Śląska w boksie. Na 110 zgłoszonych zawodników, stanęło do zawodów w pierwszym dniu 16 par. Ogółem dopuszczono do walk 57 zawodników. Tak słabą obsadę zawodów tłumaczyć należy brakami organizacyjnemi sportu bokserskiego na Śląsku. Mimo usilnych starań okręgu, sport ten nadal wykazuje bardzo słaby poziom.

Dowiodły tego również piątkowe walki których poziom naogół był niski. Niektórzy zawodnicy wogóle nie byli przygotowani do zawodów. W zawodach biorą również udział mistrzowie Podokręgu zagłębiowskiego. W pierwszym dniu Cieplak z BKS Dąbrowa (w. piórkowa) wygrał w trzeciem starciu przez k. o. z Kernerem; **Banach** (Pol. KS.) w. półśrednia wygrał z Markiem (IKB).

Domański (Pol .KS.) przegrał z Paterkiem (Slavia); **Chudzik** (Unja) przegrywa w III rundzie przez techn. k.o. z Kolonką wskutek poddania się; **Moszkowicz** (Makabi) wygrał na punkty z Jasiulkiem.

—xx—

Z miejskiego komitetu
WF. i PW. W DĄBROWIE

Dnia 2 bm. odbyło się zebranie Miejskiego Komitetu WF. i PW. w Dąbrowie pod przewodnictwem prezydenta, p. Teofila Trzęsimiecha i w obecności obwodowego komendanta PW. i WF. p. kpt. Książka. Po złożeniu sprawozdań z działalności poszczególnych sekcyj, przystąpiono do obrad nad budżetem Komitetu na rok 1936-37.

Subsydjum zarządu miasta Dąbrowy dla Komitetu wynosi 5000 zł. W zakresie prac bieżących Komitet organizuje kurs lekkoatletyczny i gier drużynowych dla przodowników organizacyj, strzelanie o odznakę strzelecką, zaprawy i próby o POS., przystępuje do budowy szatni na boisku przy ul. Konopnickiej i do uporządkowania boiska przy ul. Legjonów. W związku z upływem dwuletniej kadencji przewodniczący złożył podziękowanie członkom Komitetu za dotychczasową pracę.

Powrót do carskiej dyscypliny
w czerwonej armji

Upadek dyscypliny w wojsku w dużym stopniu ułatwił rewolucję rosyjską 1917 r. Nowi jednak władcy Rosji szybko musieli powrócić do starych jak świat zasad normowania życia wewnętrznego wojska. Dziś tam, jak wszędzie — starszy jest starszym i należy mu się szacunek od młodszych, obowiązuje postawa zasadnicza, meldowanie i t.d. Przykład obowiązujących obecne wojsko sowieckie form służbowych spotykamy w feljetonie p.t. „Młodzi lejtenanci przybyli do oddziału", zamieszczonym w nr. 2-36 „Krasnoj Zwiezdy". Podajemy go w skrócie:

Oto i sztab oddziału. Trzeba poprawić skrzypiący nowy pas polowy oraz czapkę i zapytać dyżurnego oficera sztabu, czy dowódca oddziału jest u siebie i czy może przyjąć młodych dowódców, przybyłych ze szkoły. Dyżurny jest uprzejmy, ale surowy.

„Waszi dokumienty, towariszczi komandiry?" (proszę o dokumenty...).

— „Siejczas dołożu" (zaraz zamelduję).

Oczekujący oficerowie rozglądają się po kancelarji. Uwagę ich zwraca tablica ogłoszeń z programem zajęć oficerskich.

— „Komandir prosit k'niemu" (dowódca prosi do siebie) — oznajmia dyżurny i kieruje młodych lejtenantów do gabinetu dowódcy oddziału.

Postawa zasadnicza. Meldunek.

— „Towariszcz komandir, łotczik-nabliudatiel lejtienane Kirpiczew po okonczanji szkoły pribył w wasze rasporiażenje" (...lotnik - obserwator Kirpiczew, po ukończeniu szkoły, stawia się do pańskiej dyspozycji).

Dowódca prosi przybyłych by siedli, rozpytuje o wyniki nauki w szkole, stosunki rodzinne i td., następnie udziela rad i wskazówek co do czekającej nowych podwładnych pracy, wydaje rozkazy co do zaopatrzenia i zakwaterowania, wreszcie zwalnia ich.

A po chwili dyżurny oficer melduje do raportu nową grupkę absolwentów szkół wojennych:

„Pribyli mołodyje komandiry, towariszczi Nowikow i Siewierczuk, prosiat priniat ich" (przybyli młodzi oficerowie i proszą o przyjęcie).

Dosłownie tak samo meldowali się poprzednicy dzisiejszych lejtenantów, carscy podporucznicy, jedynie tylko zwrot „wasze wysokogłagorodije" zmieniono na demokratyczne „towariszcz komandir". Ale może i te „wielmożności" i „ekscelencje" powrócą, jak wróciły stopnie i zróżniczkowanie „komandirów" i marszałków.

ZJAZD PROFESORÓW PRAWA

Z inicjatywy redakcji „Ruchu Prawniczo-Ekonomiczno - Socjologicznego w Poznaniu odbędzie się tam w najbliższych dniach zjazd profesorów prawa publicznego uniwersytetów w Polsce.

W zjeździe wezmą udział profesorowie Michał Rostworowski z Hagi, Estreicher Kutrzeba z Krakowa, Makowski i Wasiutyński z Warszawy, Erlich ze Lwowa, Komarnicki z Wilna, Deryng z Lublina, Bostowski i Kasznica z Poznania oraz wielu docentów. Tematem obrad będzie naukowa organizacja polskich instytucyj prawa publicznego.

Z CAŁEJ POLSKI

ODZNAKI DYW. GÓRSKIEJ DLA GEN. SOSNKOWSKIEGO

Przed kilku dniami odbyło się w gmachu generalnego inspektora sił zbrojnych w Warszawie wręczenie gen. Kazimierzowi Sosnkowskiemu odznak honorowych 22 dywizji górskiej wraz z peleryną i kapeluszem podhalańskim. Wręczenia dokonał w imieniu dywizji gen. Boruta-Spiechowicz na czele delegacji, jako dowód żołnierskiego oddania dla długoletniego inspektora tej dywizji.

OBRADY RADY DZIELNICOWEJ „SOKOŁA"

W Bydgoszczy odbył się w bież. tygodniu zjazd rady dzielnicowej Sokolstwa pomorskiego. Na zjeździe obecni byli przedstawiciele 9 okręgów i 93 gniazd.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w farze, w którem wzięli udział delegaci oraz członkowie miejscowych i pobliskich gniazd z pocztami sztandarowemi na czele. Programowe przemówienie wygłosił prezes Związku płk. Franciszek Anciszewski.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA KILIŃSKIEGO

W niedzielę dnia 19 kwietnia zostanie odsłonięty w Warszawie na placu Krasińskich, pomnik ku czci bohatera powstania płk. Kilińskiego. W związku z uroczystościami, organizowany jest do Warszawy zjazd mieszczaństwa polskiego z całej Polski za indywidualnemi kartami uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Karty te dają prawo do 50 proc. zniżki kolejowej ze wszystkich miejscowości Polski.

NOWY KOMISARYCZNY PREZYDENT CZĘSTOCHOWY.

Na wniosek wojewody kieleckiego p. minister spr. wewn. zwolnił p. Jana Mackiewicza ze stanowiska tymczasowego prezydenta m. Częstochowy. Jednocześnie tymczasowym prezydentem miasta mianowany został p. Karol Motała, radca urzędu wojewódzkiego w Kielcach. Odwołany również został ze swego stanowiska miejscowy kierownik „Funduszu Pracy" p. Rybicki.

WCIĄŻ JESZCZE ZA MAŁO!

W r. 1935 przybyło do Palestyny 24.785 emigrantów żydowskich z Polski. Należałoby życzyć sobie, aby w roku bieżącym liczba ta conajmniej wzrosła pięciokrotnie.

MORZE ODSŁANIA ZATOPIONY LAS

Pomiędzy wzgórzami Jastrzębiej Góry a stokami przylądka Rozewskiego nad otwartym Bałtykiem, przy niskim stanie morza, ujrzeć można dochodzące aż do plaży pnie zatopionego przez morze lasu.

Pnie sterczą na dnie, tworząc jakby polanę po ściętym lesie. Sięgają one wgłąb morza na przestrzeni około ćwierć kilometra. Las zatopiony został wraz z obsuniętym wgłąb morza wzgórzem.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 5 KWIETNIA

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Nie opuszczaj nas". 9.03 „Gazetka rolnicza". 9.15 Muzyka lekka (płyty). 9.45 „Sto lat pracy Collegium Marianum w Pelplinie" reportaż. 10.00 Koncert muzyki francuskiej (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z kościoła NMP w Wielkich Piekarach. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku?" 12.15 Poranek muzyczny z Łodzi. 14.00 „Pompa stanęła" fragment z powieści Gustawa Morcinka pt. „Ludzie są dobrzy". 14.20 Fragmenty z opery „Tosca" Pucciniego (płyty). 15.00 „Niedziela palmowa w zwyczajach, wierzeniach i podaniach ludowych na Śląsku" pogadanka. 15.10 Starodawne pieśni polskie (płyty). 15.22 „Zwalczanie szkodników na polu na wiosnę" pogadanka. 15.35 Piosenki i serenady śpiewa Janusz Popławski (płyty). 15.45 „Pasza zielona przez cały rok" pogadanka. 16.00 „Chwilka pytań" pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Koncert reklamowy. 16.30 „Bery i bojki śląskie". 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie" transmisja z sali hotelu „Bristol" w Warszawie. 19.00 Wiadomości sportowe. 19.15 Audycja muzyki pasyjnej z kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie. 19.45 „Co czytać?" książki o teatrze i aktorach. 20.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Wanda Roesler - Stokowska—śpiew, Jan Rakowski—viola d'amore. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21.30 „Wrażenia z Jerozolimy" feljeton podróżniczy. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert orkiestry marynarki wojennej z Gdyni. 22.45 Muzyka salonowa (płyty).

międzynarodowej korporacji maszyn biurowych. Pensja roczna tego „pracownika" za rok 1935 wyniosła 364.532 dolary. Pobiera więc on za każdy dzień pracy w biurze prawie 1000 dolarów! Wcale niezły majątek można odłożyć z takiej pensyjki.

CZAS LETNI NA ZACHODZIE

Z nadejściem wiosny różne kraje zachodu przechodzą do czasu letniego i następują przesunięcia zegarów. W Belgji zatem czas letni wejdzie w życie 19 kwietnia i trwać będzie do 4 października; we Francji czas letni rozpoczyna się 18 kwietnia i trwać będzie do 3 października; w Holandji rozpocznie się on 15 maja i zakończy 4 października; w Portugalji — od 18 kwietnia, w Anglji — od 19 kwietnia do 4 października, w Stanach Zjednoczonych — od 26 kwietnia do 27 września.

Nowa straszna broń

okrętów wojennych

Zakończone w ub. tygodniu manewry erytrejskiej eskadry na morzu Czerwonem, posiadają duże znaczenie ze względu na zastosowanie po raz pierwszy nowej broni włoskich statków wojennych t. zw. „łodzi torpedowych" lub „ślizgowców".

Załoga łodzi motorowej, zaopatrzonej w wyrzutnię torped, składa się z dwu lub najwyżej trzech ludzi. Łódź spuszczona na wodę, mknie z szaloną szybkością ku celowi nieprzyjacielskiemu. Znalazłszy się w bezpośredniej bliskości nieprzyjacielskiego okrętu, łódź wyrzuca torpedę, której działanie jest niechybne, sama zaś wraca do macierzystego okrętu.

Łodzie te, dzięki miniaturowym rozmiarom i szalonej szybkości stanowią niezwykle trudny, prawie nieuchwytny cel dla nieprzyjaciela i mogą w przyszłej wojnie morskiej odegrać wielką rolę.

Poza tem wypróbowano nowy rodzaj pocisku do przebijania płyt pancernych na statkach. Pocisk ten okazał się również bardzo skutecznym. Wynalazek sam otoczony jest ścisłą tajemnicą.



POMNIK WDZIĘCZNOŚCI

dla żołnierzy amerykańskich poległych na polach walk we Francji, wystawiono w miejscowości Pointe de Grave, w okolicach Bordeaux

W kilku słowach

INSTYTUT HIGJENY POWIETRZA

W Stanach Zjednoczonych powstał Instytut higjeny powietrza w Pittsburgu. Instytut został utworzony przez organizacje przemysłowe. Zadaniem tej instytucji jest walka z zanieczyszczeniem powietrza w zakładach przemysłowych przez pył i gazy, zagrażające zdrowiu i życiu ludności robotniczej.

NAJLEPSZE UPOSAŻENIE W AMERYCE

Urzędy skarbowe w Stanach Zjednoczonych dokonywują rewizji złożonych zeznań o dochodzie za rok ubiegły. W pierwszym rzędzie sprawdzane są uposażenia pracowników, później dochody miljonerów i przedsiębiorców. Człowiekiem, który, jak wynika z obliczeń skarbowych, pobiera największą w Stanach pensję, jest Thomas Watson, prezes

ZAWIADOMIENIE

W dniu 19-go kwietnia 1936 r. (niedziela) o godz. 2-ej p. p. w pierwszym terminie, a o godz. 3-ej p. p. w drugim terminie w sali Polskiego Związku Zawodowego Pracowników P. i H. w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza 17-a odbędzie się doroczne

ZWYCZAJNE SPRAWOZDAWCZE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Odczytanie protokułu z ostatniego Walnego Zebrania. 3) Sprawozdanie Zarządu, bilans oraz rachunek strat i zysków za rok 1935. 4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i odczytanie protokułu z rewizji. 5) Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 6) Podział nadwyżki. 7) Ustalenie budżetu na rok 1936. 8) Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej i 1 na zastępstwo. 9) Ustalenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi. 10) Wolne wnioski bez uchwał.

Sprawozdawcze Walne Zgromadzenie obradować będzie nad sprawami powyżej zamieszczonego porządku obrad i prawomocne będzie do przeprowadzenia uchwał w tych sprawach, a w drugim terminie bez względu na ilość obecnych na zebraniu członków Spółdzielni. Prawomocność uchwał Walnego Zgromadzenia będzie obowiązywać wszystkich członków zarówno obecnych jak i nieobecnych. 2196

Zarząd Spółdzielni Kredytowej
Zagłębia Dąbr. z ogr. odp. w Sosnowcu.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

MASZYNY
do szycia Singera jak nowe, mereżkarka, dziurkarka, plisówka, okrętka i zwyczajne do szycia i haftu tanio sprzeda Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja (13) 11-a. 967

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk — Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

WAPNO
z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci wapno lasowane, polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński Sosnowiec, Środula, Prusa 8, telefon 12-67. Tamże

pies
rasowy Bernard tresowany do sprzedania. 1966

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny
KAPELUSZE DAMSKIE
w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych. 2185

OKAZJA
nabycia mebli po cenach kryzysowych na dogodnych warunkach Kompletne pokoje sypialne, stołowe, saloniki i wiele innych. Orla 18. 1936

Wapno Strzemieszyckie Romana Dobrzańskiego
jest najlepsze i najtańsze. Katowice, Mikołowska 44. Tel.: 304-23, 251-59. Strzemieszyce 19. 2120

TROCINY
poleca Tartak Sosnowiec, Dziewicza 18, Tel. 1-15. 2194

SPRZEDAM
młyn elektryczno-walcowy lub przyjmę wspólnika. — Wiadomość: Adam Latoe. Olkusz. 5192

Obuwie
dziecinne własnego wyrobu gwarantowane — posiadam. Wprawiam zatrzaski oraz maluję obuwie na biało. Sosnowiec, koło Urzędu Skarbowego, Kowalski 2227

SKLEP
z pokojem i kuchnią dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia, Florjańska 20 m. 1. 2228

SPRZEDAM
kredens pokojowy, tremo szafkowe, biurka dębowe. Sosnowiec, Kowalska, plac Kościelny, Maj. 2219

JAJA
wylęgowe od kur włoskich srebrnych sprzedaje. Widorski, Będzińska 15. 2217

MASZYNY
do szycia „Singera" i inne specjalne mereżkarki, dziurkarki, plisówki, okrętki, ROWERY poleca okazyjnie „Secondhandmachine" Katowice, — Gliwicka 24a. 2112

KUPIĘ
warsztat tkacki, czółenkowy, szeroki. Wiadomość w Administracji. 2164

PLACE
czterdziesto prętowe, przy ul. Krakowskiej, w dobrem miejscu — tanio do sprzedania. Wiadomość tel. 4-11. 2142

PLAC
z nowowybudowanemi budynkami blisko przy stanku tramwajowego w Sosnowcu sprzedam b. tanio. Wiadomość: Małachowskiego 14, gospodarz. 2214

SPRZEDAM
dom z ogródkiem w Ząbkowicach Bielewizna. Wiadomość: kiosk w Ząbkowicach, właściciel Krupa. 2203

WAPNO
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5, telefon 159. 2196

Pokost
farby, lakiery, pendzle desenie i tapety po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 1921

SPRZEDAM
dom nadający się do rozbudowy w Sosnowcu, Małachowskiego 22 Zgłoszenia: Warszawa, Grochów, Chłopickiego 4-6, Kazimiera Skibińska. 2177

ZARZĄD KOM.
Lasów Sławkowskich sprzeda 50 tysięcy sosny pospolitej jednolatki. Zgłoszenia: Zarząd Gminny Sławków, telefon Nr. 7. 2179

SPRZEDAM
dwa ule amerykański i warszawski okazyjnie. Sosnowiec, Legjonów 12. 2193

ANGIELSKI
Terjer ostrowłosy, czystej rasy, 6 mies. — sprzedaż zł. 60. Jagiellońska 5 m. 36. 2199

KTO CHCE MIEĆ
święta pełne radości, niechaj zakupi radjoodbiornik „Radioklinika" w Dąbrowie Górniczej, Sobieskiego 12 poleca radjoodbiorniki najnowszych typów, wszelkich firm na najdogodniejszych warunkach, jak również za pożyczki inwestycyjne. Do radjoodbiorników dodajamy całkowity materjał na instalacje.

OKAZJA!
Sprzedam materjał budowlany z rozebranego domu. Wiadomość Dąbrowa Górn. Kościuszki Nr. 5.

POWOZY
używane, bryczka i lando do sprzedania. Będzin, 1-go Maja 36.

KUPIĘ
aparat „Radjolux" — Dąbrowa, Kościuszki 34 m. 11.

MEBLE
kuchenne nowe, jadalnie orzechową sprzeda stolarnia — Sosnowiec, Warszawska 6, Kazimierz Deka.

TAPCZANY
otomany, materace, kozetki, garnitury klubowe, ceny niskie. — Warunki dogodne. Dziś otwarte. Sosnowiec, 1-go Maja 14 Tomczyk. 2226

SPRZEDAM
13 mórg ziemi pszennej z zabudowaniami murowanemi, ogrodem owocowym, jednemu lub dwom nabywcom. Grunt przemysłowy pod ogrodnictwo lub cegielnie przy mieście. Wiadomość: Leon Dunak, Zawiercie, Hulczyński 14. 2220

BILARD
kręgielkowy prawie nowy sprzedam zaraz. Wiadomość: Sosnowiec, Robotnicza 2, „Palarnia". 2222

Nauka i Wychowanie

KURSY
pisania na maszynach czynne codziennie, — Wpisy i informacje w Księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". 2232

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
zaraz prasowaczka do bielizny sztywnej — Pralnia „Czystość" — Środula, Okrzei 40. 2183

POSZUKUJĘ
zdolnych agentów do sprzedaży galanterji męskiej z kaucją 30 złotych. Zapewniony dzienny zarobek zł. 10 Wiadomość w Administracji. 2233

LOKALE

MIESZKANIA
5-cio i 3-ch pokojowe do wynajęcia z wygodami. Wiadomość, Sosnowiec, Bema 4, u dozorcy. 2221

POKÓJ
kawalerski umeblowany, pokój z kuchnią, wygody do wynajęcia ul. Prosta 12. 2131

4 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Piłsudskiego 8. 2195

TRZY POKOJE
kuchnia, wszelkie wygody, wolne zaraz. — Kręta 5, telefonicznie 181. 2212

3 POKOJE
z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Swobodna 1 b. 2213

Różne

PRACOWNIA
kolder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec. 3-go Maja 5, w podwórzu, Marja Grudniewiczowa. 1086

BYSTRA
Pensjonat D-ra Szarewskiego dla zdrowych i uzdrowieńców Pokój z pięciorazowem utrzymaniem zł. 5 do 5 zł. 50. 951

ROBIĘ DZIURKI
maszynowe w bieliźnie. Tanio, prędko — Nizińska, Warszawska 6, trzecie podwórze. 1646

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H. Rudzińska przyjmuje w godzinach od 19 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 6258

PRZYJMUJE
do szycia palta, komplety, suknie, bluzeczki i szlafroki. Sosnowiec, Dekerta 5, I piętro, Iwanowa. 2215

ZEGARMISTRZOWSKO - JUBILERSKA
pracownia przyjmuje wszelkie reperacje. Sosnowiec, 1 Maja 1[illegible] Rutkowski. 22[illegible]

Ondulacja trwała
oraz wodna, wykonana w zakładzie Wł. i Marji Drygalak daje najlepsze zadowolenie. Jednorazowa próba przekonywa o dobrem wykonaniu. Sosnowiec ul. Dęblińska obok sklepu Elektrowni. 2216

FORTEPIANY
pianina naprawia, stroi Centauz, Marjacka 9, tel. 8-69, Sosnowiec. 2205

W SEJMIE

W sejmie przemawiał ksiądz poseł. W pewnej chwili odzywa się poseł z lewicy:

— Te, organista!

A na to ksiądz poseł:

— Tak, organistą jestem, ale jeszcze nie nacisnąłem pedału, żeby się fujara odzywała.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI